

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numery pojedynczo bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz, garmentowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmentowy rs. 1.
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administracji 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 9-jej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w monstrancji i procesją na intencję arcybiskupa i Niepokalanego Serca N. Panny Marii.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-jej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bożej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i siostr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutrzejszemi nieszporami w kościele św. Krzyża rozpoczyna się całodziennie nabożeństwo odpustowe z uroczystym wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem, procesjami oraz drugimi nieszporami ku uczczeniu pamiątki poświęcenia tejże świątyni.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

We wtorek odbyło się — jak wiadomo — pierwsze posiedzenie czeskiej konferencji programowo-adresowej. Przebieg obrad był, podług *Neue freie Presse*, następujący:

Rozpoczął je dr. Juljusz Gregr od wyłuszczenia powodów, które skłoniły młodoczechów do zaproszenia adresu. Stało się to przede wszystkim dla ożywienia idei prawa państwowego Czech, które w programie młodoczechskim stoi na pierwszym planie, dalej celem podniesienia orędownictwa sejmowego, który zbliża wielce skutkiem polityki rządowej i krótkości sesji, aby wreszcie zwrócić uwagę korony na stosunki, które panują obecnie w Czechach. Pragnąc dobieść dobrej woli, klub młodoczechski nie występuje z gotowym projektem adresu, lecz gotów jest wypracowanie jego powierzyć obu innym klubom, wszakże z warunkiem pomieszczenia w adresie znanych czterech głównych postulatów młodoczechskich.

Deputowany staroczechski, burmistrz Szolc, oświadcza, że przede wszystkim należy sformułować program ogólny. Mówca jest przeciw wystosowaniu adresu, gdyż niema widoków, aby tenże w obecnej chwili

odniósł pożądaną skuteczną. Byłoby najlepiej, aby wszystkie trzy kluby czeskie postawiły w sejmie wniosek do rezolucji, żądającej narodowego równoprawienia z Niemcami. Książę Alfred Windischgrätz nie widzi podobieństwa, aby trzy kluby zgodziły się na jeden adres. Stoi on na stanowisku punktacji wiedeńskiej i obowiązującego obecnie prawa konstytucyjnego Austrii, którego antytezą pod wieloma względami jest tak zwane prawo historyczne Czech.

Książę Karol Szwarcenberg oświadcza również, że stoi na gruncie ugody, zawartej przed dwoma laty w Wiedniu. Przede wszystkim potrzeba dążyć do urzeczywistnienia owych punktów programu wiedeńskiego, które poręczają równoprawienie narodowości i obronę prawną mniejszości. O wniesieniu adresu w obecnej chwili mowy być nie może, ponieważ stronictwa nie porozumiały się nawet jeszcze co do samej istoty pojęcia „prawa państwowego” czy „historycznego” Czech. Współdziałanie Niemców jest konieczne potrzebne. Na rozwiązanie tej kwestji będzie pora.

Deputowany młodoczechski, dr. Herold, krytykuje w długim przemówieniu małoduszne kunktatorstwo obu książąt i brak szczerzego poczucia potrzeb narodu. Drugi mówca młodoczechski, dr. Engel, wykazuje niespożyty doniosłość adresu, wystosowanego przez wszystkie trzy kluby czeskie i stawia swój wniosek ewentualny, aby co do treści adresu porozumiała się ostatecznie sama komisja adresowa. Dr. Juljusz Gregr kładzie kres dyskusji, orzekając, że konferencja dowiodła braku zgody na zasadnicze punkty programu czesko-narodowego.

Sesję izb francuskich zwołano na dzień 18-ty października. Będzie to ostatnia sesja czteroletniego okresu ustawodawczego izby, wybranej w jesieni r. 1889-go. W jesieni przyszłorocznej Francja przystąpi przeto do urn wyborczych, w r. 1894-ym zaś nastąpi wybór nowego prezydenta republiki.

Głucha walka, tocząca się w Serbji pomiędzy organami nowego rządu liberalnego a radykalizmem ogromnej większości zarządów gminnych zaostrza się

z każdym dniem i przybiera rozmiary, które gdzie indziej uznano już nie bez słuszności za naruszenie porządku państwowego i prolog rokoszu. Napady, jak Ranka Taisicza w Stopaniu, powtarzają się: uzbrojona w nóż albo rewolwer ręka pocyna wymierzać sobie samowolnie sprawiedliwość. Mianowani przez nowy rząd prefekci nie mają odwagi do czynów stanowczych wobec usposobienia opozycyjnego całej prawie ludności, a organy władz gminnych zapoznają hardo rozporządzenia prefektów i nie ogłosiły dotąd w gminach okólników, uwiadamiających o objęciu rządów przez gabinet p. Awakumowicza.

P. Trikupis, nazywany niedawno „soterem” czyli „zbawcą” Grecji, okazał się rychlej, niż spodziewano się w kraju, bezsilnym do przywrócenia równowagi w finansach państwa. Dzisiaj cała już niemal opinia publiczna odwróciła odeń swoje oblicze; rozporządza on dziś zaledwie dwoma dziennikami w kraju. Opinia szuka następcy, ale go nie znajduje. Na wskrzeszenie Deljanisa jeszcze za wcześnie, Konstantopul jest generałem bez armji; oczy zwracają się na przewodzącą tak zwanej grupy środkowej, Rallisa, ale i to słaba grupa. Finansowego geniuszu niema na teraz w kraju, a Grecja go potrzebuje bardzo pilnie. W tym stanie rzeczy oczekują wszyscy nowego „czynu ratunkowego” od króla Jerzego, który w tych dniach powraca do Aten.

Br. Z.

ZWYŻKA CEN CUKRU.

Od kilku już miesięcy ceny cukru, tego materiału, który, jak chleb powszedni, stał się już niezbędnym w gospodarstwie domowym, stale się wznosiły, a w ostatnich tygodniach doszły do dawno niebywałego poziomu. Wszak w handlu detalicznym płacimy dziś 17.5 kop. za funt rafinady czyli cenę, jakiej nie pamiętamy od lat dziewięciu.

Przyczyny tej nagłej podwyżki ceny przedewszystkiem szukać należy w podniesieniu stopy opodatkowania, od d. 1 (13-go) września bowiem wszelki cu-

gdy będziecie list ten czytali, zapewne nie już na drzewie nie zostanie. Próbuja tu hodować i banany, lecz te widocznie trudniej się udają, wygląd ich bowiem nie jest zadowalniający.

Z jarzyn i warzyw widziałem tu prawie wszystkie, zaczawszy od kartofli aż do kapusty, szczególnej odmiany, tak zwanej brukselskiej.

Zdziwiony byłem taką różnorodnością i dobrym stanem hodowanych roślin, przy tak trudnych i prawie niemożliwych warunkach kultury. W pustyni tej bowiem ziemia, a właściwie piasek zawiera dużo soli, a deszcz do wielkich rzadkości tu należy. Wszystko to powstało i wyrosło dopiero niedawno, od chwili, gdy przeprowadzono wodę z Nilu.

W bliskości wody można z łatwością zauważyć tu ciekawe zjawisko tworzenia się oazy. W miejscu, gdzie przepływa kanał z wodą słodką i gdzie ta woda rozlewa się nieco po piasku obok zabudowań stacyjnych, spostrzega się nagle odmienną od reszty, bogatą i charakterystyczną florę błot i miejscowości wilgotnych. Rosną tu rozmaite, dość wyniosłe trawy, w pośród których wysoka i dużych rozmiarów trzcina góruje nad innymi roślinami, z wyjątkiem palm daktylowych, o ogromnych, długich liściach złożonych. Pod cieniem tych wysokich roślin chowają się sity, cibory, turzyce i cały szereg właściwych oazom, przeważnie zielnych, przedstawicieli państwa roślinnego. Wszystko to jest dopiero w zaczątku, lecz z czasem, gdy palmy podrosną, jak to widać zdaleka w innych miejscach nad kanałem wody słodkiej, i stacja Toussonn zamieni się w rozkoszną oazę.

Co się tyczy samej pustyni, należy mi przede wszystkim sprostować błąd powszechny. Pod wyrazem „pustynia” przywykliśmy rozumieć miejscowość,

pozbawioną wszelkiej roślinności. Tak jednak nie jest. Wprawdzie pustynia cała pokryta jest piaskiem, lecz nie wszędzie jest to piasek lotny. W wielu miejscach grunt jest zbity i przedstawia pewne dogodne warunki do pojawienia się roślinności, całkiem jednak odrębnej i złożonej z roślin, doskonale przystosowanych do trudnych warunków egzystencji. Ponieważ tutaj deszcze padają tylko w lutym i marcu, w jesieni zaś i w zimie bywają tylko mgły, a zresztą cały rok prawie panuje zupełna susza, rośliny więc tu rosnące są tak zbudowane, aby mogły skorzystać z pory wilgotnej roku i zapewnić sobie istnienie w ciągu całego roku. Liście tych roślin, albo całe ich łodygi, są grube, bardzo soczyste, gęsto osadzone, wreszcie pokryte szarą, welnistą włoskami, które utrudniają parowanie, a tem samem i wędnięcie. Przytem łodyżki i części podziemne tych roślin szybko drzewieją i również łatwo wysychać nie mogą. W ogóle są to wyłącznie rośliny trwałe, w kształcie silnie rozgałęzionych, do ziemi przyległych kulek lub krzaków, porzucanych na różnych od siebie odległościach po powierzchni pustyni i jej pagórkach. Dodam przytem, że nasiona tych roślin łatwo i szybko bardzo wschodzą, a młode roślinki z łatwością się zakorzeniają. Korzenie tych roślin rozrastają się dość daleko i często bardzo, po wywianiu przez wiatr piasku, zalegają duże przestrzenie w kształcie nieregularnej siatki, atkanej z różnej grubości sznurków.

W wielu miejscach, w bliskości kanału Suezkiego, wpośród pustyni, rozlewają się rozmaitej wielkości słone jeziora (przez niektóre z nich przechodzi sam kanał), pozbawione właściwej naszej wodom roślinności. Gdzie indziej tylko, w bliskości ich brzegów, spotkać można tak zwaną solankową florę, w skład której wchodzi również soczyste rośliny takiego sa-

W DRODZE NA JAWĘ.

III.

Brzeg Afryki.

Stacja Toussonn w kwietniu 1892-go r.

Korzystając z zatrzymania się naszego okrętu wskutek wspomnianego wypadku z okrętem angielskim, wysiadłem na brzeg afrykański w celu bliższego zapoznania się z naturą brzegu i przy sposobności zwiędziłem w bliskości leżącej stacji Toussonn.

Urzednicy na stacji byli bardzo radzi mojej wizycie i przyjęli mnie z prawdziwie francuską galanterją i gościnnością, ułatwiając obejrzenie wszystkiego, co było godnem widzenia. Stacja kanałowa składa się z kilku schludnych i ładnie utrzymanych domków mieszkalnych parterowych, z dużemi wewnętrznymi, około których rozłożone są niewielkie rendami, około których rozłożone są niewielkie klomby z kwiatami, krzewy i wijące się rośliny. Przeważnie są to rośliny, wymagające mało wody, z mięsistemi liśćmi, jak np. *Massebianthemum* z licznemi fioletowemi kwiatami lub też kazuara (*Casuarina*) z długimi zielonemi gałęziami bez liści. Prócz tego jednak rosną tu i kwitną rośliny, stanowiące ozdobę naszych ogrodów, w dowód czego otrzymałem naprędce ułożony bukiet z pięknych róż, pełnych goździków, heljotropu, silnie aromatycznego geranium i innych pachnących kwiatków. Przy tem pokazano mi ogródek kwiatowy, owocowy i warzywny. Są tu drzewa pomarańczowe, cytrynowe, jabłonie, morwy, oliwki, brzoskwinie i inne, wprawdzie po kilka zaledwie egzemplarzy, ale dość już duże. Brzoskwinie np. prawie już dojrzewają, a w chwili,

kier rafinowany, wypuszczany z cukrowni, opłaca akcyzą dodatkową 40 kop. od puda.

Dalszą przyczyną jest także niespodziewane wyczerpanie się zapasów cukru w handlu z poprzedniej kampanji i niepomysłne widoki na tegoroczny urodzaj buraków. Niezmierne susze, jakie panowały w miesiącach letnich w okolicach produkujących buraki cukrowe, zaszkodziły tym ostatnim tak dalece, że niektóre cukrownie niemal połową zwykłej ilości buraków do przerobu zadowolnić się będą musiały. O ile z dotychczasowych wnioskować można wiadomości, najwięcej poszkodowane jest Królestwo Polskie i gubernja kijowska, gdzie już i wiosna dotkliwie dała się we znaki, znaczną część bowiem plantacji powtórnie przesiewać musiano z powodu braku deszczów i złego wschodu.

Te wszystkie okoliczności razem wzięte złożyły się na tak niezwykle wzmocnienie rynków cukrowych w całym państwie; na nasz rynek oddziałał przeważnie kompletny niemal brak cukru u producentów Królestwa.

Niebawem jednak nowa rozpocznie się kampanja i ceny cukru spadną niewątpliwie, o tem bowiem wnosić można z dokonywanych na głównym rynku cukrowym, w Kijowie, tranzakcjach, gdyż za cukier z nadechodzącej kampanji płać ceny niemal normalne.

Jedną tylko kwestję pozostaje nierozwiązaną, jak się ułożą stosunki wobec zmienionego systemu opodatkowania. Dotychczas cukier wszelkiej kategorii podlegał jednolitej opłacie akcyzy, podnoszonej co lat kilka, a ostatnio wynoszącej 1 rs. od puda czyli 2½ kop. od funta. Obecnie opłacie dodatkowej ulega wszelki cukier rafinowany i przygotowany na wóz rafinady w kształcie głów, kawałków albo pudru, mączka tłuczona, mielona lub tarta i w ogóle wszelki cukier, któremu jakimkolwiek sposobem nadane będą cechy zewnętrzne lub forma cukru rafinowanego. Jednym słowem, wszelki cukier, dotychczas idący u nas na spożycie, opłacać będzie 1 rs. 40 kop. od puda czyli 3¼ kop. od funta, a jedynie kryształ cukrowy, produkowany po dziś dzień tylko do przetopienia na rafinadę i na wywóz za granicę, wolnym jest od nowego podatku czyli pociągnięty będzie do opłaty 2½ kop. od funta.

Prawdopodobnem więc następstwem powyższej zmiany przepisów opłaty akcyzy będzie zniknięcie z handlu mączki mielonej nierafinowanej, której spożycie roczne dosięgało w całym państwie 4-ch milionów pudów.

Przypuszczać też należy, że natomiast wejdzie w użycie mączka krystaliczna, produkowana wprost z soku buraczanego, a nie różniąca się bynajmniej od mielonej dobrocią i jakością. Za granicą cukier taki w postaci ziarnistej (*granulated*) chętnie bywa spożywany i nabywanym i nie ulega wątpliwości, że cukier ten w zupełności zastąpić może mączkę mieloną w wielu użytkach, w dystylarniach, cukierniach i gospodarstwie domowym. Fabrykanci cukru zapewne też zastosują się możliwie, w granicach prawa obowiązującego, do wymagań spożywczych, produkować będą kryształ drobny i równy, a znaczna róż-

nica ceny pomiędzy tym nowym towarem a rafinadą wyrobi mu mu niewątpliwie szerokie koła zbytu.

Jeżeli bowiem po dziś dzień różnica w cenie pomiędzy rafinadą a czystym, białym cukrem surowym, nie była znaczną i wahała się w granicach od 1 do 2 kop. na funcie, to w przyszłości, wobec droższej akcyzy, różnica ta dojdzie do 3 kop., co skłonić już może konsumentów do przyzwyczajenia się do spożywania cukru w tej postaci.

Próba taka przekona też może szerszą publiczność, że zarówno rafinada, jak i surowy kryształ czystym jest cukrem, jedno i drugie bowiem zawiera zazwyczaj 99.5 do 99.8% cukru, o czem dziś wiedzą sami tylko cukrownicy, a tylko nieświadomość istotnego stanu rzeczy powoduje uprzedzenie, że jest to cukier gorszy i mniej słodki. Taki cukier w postaci krystalicznej, sypkiej, nader łatwo się rozpuszcza, nadaje się też wybornie do użytku domowego, do przygotowywania soków, kompotów i konfitur, do słodzenia wódek, do ciast i potraw.

Ze względu na różnicę ceny, jaka obecnie się wytworzy pomiędzy mączką krystaliczną a wszelką inną postacią cukru, zwracamy uwagę naszych skrzętnych gospodyń na ten nowy towar, który zapewne ukaże się w handlu wkrótce po rozpoczęciu nowej kampanji cukrowniczej.

Pamiętnik lorda Loftusa.

Temi dniami opuściła w Londynie tłocznię ciekawa książka, a mianowicie pierwsze dwa tomy pamiętnika lorda Augusta Loftusa.

Autor w ciągu 50-letniej służby dyplomatycznej, głównie na dworach niemieckich spędzonej, sporo nagromadził w pracy swojej materiału, cennego dla dziejopisów. Książka nie daje wprawdzie pełnych obrazów epoki, ogólnej charakterystyki działających w niej osób, zebrał w niej jednak dyplomata wszystko, czego świadkiem był naoczny, czego palcami niemal dotknął. Całość sucha, przejmująca chłodem, ale za to tchnie prawdą i przedmiotowością sądu — poważnemi dla dziejopisarstwa zaletami.

Pierwsze stanowisko w karierze dyplomatycznej zajął Loftus przy ambasadzie angielskiej w Berlinie.

Wspominając o tem, następujący daje obraz stolicy i życia jej: „W r. 1837-ym Berlin wioską był w porównaniu z tem, czem jest dzisiaj. Z punktu jednak widzenia towarzyskiego o wiele był przyjemniejszy. Wszystkie warstwy społeczne przenikało jakieś zadowolenie z życia. Duch spekulacji i żądza bogactw obcemi były mieszkańcom stolicy. Prostota obyczajów biła zewsząd. Tak zw. „towarzystwo” w szczyplem zawierało się gronie wysokich urzędników, wojskowych i ciała dyplomatycznego; panowała w niem swoboda i szczerza wesołość niczem nie krępowana. Należało do niego co najmniej 300 osób. Zimą, po teatrze, w dniach oznaczonych urządzano przyjęcia. Tańczono na nich i spożywano wiece, obchodząc się bez etykiety i zbytku.

Król jadł obiad o 1-ej z południa, wiece, o 8-ej wieczorem. Co dnia po obiedzie w towarzystwie adiutanta służbowego odbywał wycieczkę do Charlottenburga. Z wyjątkiem obiadów, dawanych dla ministerjum i gene-

ralicji, a i te rzadko się traślały, król żadnych uroczystych nie urządzał przyjęć. Dawali je królowa, później szary cesarz książę Wilhelm, książęta: Karol i August i wuj króla „stary Wilhelm”. Raz na rok spraszał król ciała dyplomatyczne na t. zw. *déjeuner dansant*. Przyjęcie rozpoczynało się o 10-ej zrana, a że zwyczajnie zabawa ta odbywała się w styczniu, zaproszeni przy świecach odbywali tualety. O godzinie 1-ej zasiadano do stołu, o 6-ej zaś już rozchodzono się, poczem król udawał się do jednego z teatrów.

Loftus z wielkimi odzywa się pochwałami dla osoby Fryderyka Wilhelma III-go: „Sprawiedliwy to był monarcha — pisał — i szlachetny, pełen przymiotów dobrego humoru. Gdy pewnego razu oddalono jednego z lokajów za to, iż winem czerwonym poplamiał liberję, a ten, znalazłszy się na drodze króla, prosił go o przebaczenie, Fryderyk Wilhelm udzielił mu go wraz z uwagą: „Głupcze jakiś, dlaczego nie piłeś wina białego?”

Dalej opowiada lord romantyczną historję, odnoszącą się do śmierci Fryderyka Wilhelma III-go. Pewna parzyka kabalarka przepowiedziała królowi, w co jednak Loftus nie wierzy, iż umrze w lipcu r. 1840-go. Jakoż rzeczywiście zmarł w miesiącu tym i to w dniu, niejednokrotnie już dla domu jego fatalnym.

O Fryderyku Wilhelmie IV-ym wyraża się autor pamiętnika: „Człowiek to był bardzo religijny, na religijni opierający wszystkie swoje działania. Wstręt miał do wojen i rozlewu krwi, z czego korzystali często dyplomaci austriaccy. Nigdy nie zgodziłby się na ugruntowanie cesarstwa krwią i żelazem.”

Ciekawa jest opinia o Metternichu: „Wszystko, co o sztuce jego rządzenia da się powiedzieć — pisał Loftus — to to, że nigdy po za r. 1816-ty nie wyjrzała. Charakter księcia i natura jego należały raczej do epoki Ludwika XIV-go. Był to „wielki pan” we wszystkim, co myślał i czynił, układny wielce, choć dumny, gdy chciał, czarował obejściem swoim. Co do polityki jego, to pomnieć należy, iż wychował się w szkole absolutyzmu i wiernym mu pozostał do końca długiej kariery swojej. Na starość niepodobna mu już było zmieniać przekonań i poglądów, jakkolwiek zdawał sobie dokładnie sprawę z nowego stanu rzeczy.”

Jedną z głównych figur pamiętnika jest hr. Buol-Schauenstein, austriacki minister spraw zagranicznych. Dyplomata to był odznaczający się uporem i zawziętością, choć dobrego i szlachetnego serca. Charakteryzuje go opinja, wygłoszona w r. 1859-ym o kwestji włoskiej: „Zewsząd — mawiał — dochodzą mnie posłuchy o jakiejś kwestji włoskiej. Co do mnie, pojęcia nie mam o istnieniu kwestji włoskiej. Możliwa dla mnie jest kwestja duńska, nawet kwestja szwedzka, ale włoskiej doprawdy nie pojmuję.” Gdy w tym samym roku hr. Buol przeszedł w stan spoczynku, lord Malmesbury przesłał nadzwyczajnemu podówezas wysłańcowi Anglii w Wiedniu, lordowi Loftusowi, następujące zlecenie: „Zechciej pan, proszę, odwiedzić Buola i wypowiedzieć mu odemnie kilka grzeczności. Gdy mnie w przyszłym miesiącu wyrzucą z urzędu, sądząc, iż mi się odwzajemni.”

Przy końcu już pamiętniki dotykają i nowszych czasów. Pojawiają się w nich często nazwiska: króla Wilhelma, Bismarka i Moltkego. W początkach 60-go dziesiątka lat oświadczył Bismark Loftusowi, ambasadorowi podówezas angielskiemu w Berlinie, iż pomiędzy Prusami a Fran-

meo zewnętrznego wyglądu, jak flora pustyni; zawierają one jednak dużo morskiej soli, skutkiem czego smak ich jest nieprzyjemny, słono-gorzki.

O świecie zwierzęcym okolic kanału Suezkiego nie wiele potrafię powiedzieć, gdyż oprócz mnóstwa ptactwa, przeważnie barwy białej, na słonych jeziorach, widzianego w dalekiej odległości, jednego skorpijona, który wybiegł z pod krzaczka, wyrwanego z ziemi przezemnie do zielnika, i kilku żuczków, nie zresztą nie widziałem. Z pośród tych ostatnich, kilka znalezionych egzemplarzy dobrze nam znanej bożej krówki z przyjemnością przypominały mi strony rodzinne.

IV.

W Port-Said i Suez.

Suez, w kwietniu.

Na całej przestrzeni kanału, oprócz miast końcowych: Port-Saidu i Suez, i na pół drogi kanału leżących Ismailia, żadnych innych miasteczek lub wiosek się nie spotyka.

W Port-Saidzie staliśmy pół dnia i noc całą, miałem więc sposobność bliżej przyjrzeć się miastu.

Z okrętu, który do samego brzegu przybić nie mógł z powodu płytkości wody, trzeba było przepłynąć się kawałek drogi na jednym z czółen arabskich w kształcie gondoli, podjeżdżających do okrętu w dużej ilości, dla użytku publiczności. Za przejazd od osoby płać się pół franka.

Miasto, przy bliższem przyjrzeniu się, nie robi przyjemnego wrażenia. Pomimo pozornej czystości na ulicach i okazałości domów zdaleka, spotyka się po kątach i zaułkach masę śmieci i brudu, a domy skłcone byle jak przypominają prędzej pawilony wystawowe aniżeli rzeczywiste domy mieszkalne.

Widać tu pośpiech w robocie i tymczasowość na każdym kroku.

Część miasta, przy kanale leżąca, jest to część europejska i nowa. Ulice wszystkie prostopadłe do siebie, rozdziela ją miasto na kwadraty mniej więcej jednakowej wielkości. Na przybrzeżnej ulicy są domy różnych konsulatów, agentury, kawiarnie, sklepy zaś z rozmaitemi towarami znajdują się więcej w głębi miasta. Wszystko to przypomina trochę Europę, szczególnie południową, lecz w znacznie gorszym gatunku. Ceny towarów są bardzo wysokie, lecz zawsze wytargować można co najmniej połowę, pomimo to jednak dadzą towar w rezultacie lichej wartości lub też zupełnie nieużyteczny.

Oprócz handlu w sklepach, prowadzi się również handel na ulicy przez miejscową ludność, przeważnie arabską, którzy obśkakuja ze wszystkich stron przybysza, zachwalając swój towar lub ofiarując usługi. Są oni tak natrętni, że trudno się od nich uwolnić, a niestety policja, również rozmaitego gatunku i narodowości, pozostawia wiele do życzenia.

Dla rozweselenia przyjezdnych gości, są tu nawet dwa przybytki muz, niby teatrzyków z damską orkiestrą i podobno szansonetkami, o czem oświadczył, niestety, nie udało mi się przekonać. Przytem panuje tu w całej pełni ruletka, znajdująca daleko więcej amatorów aniżeli owa orkiestra z szansonetkami, przy stołach bowiem gdzie, się gra odbywa, pełno osób, gdy tymczasem w sali teatralnej z muzyką prawie pusto.

Co się tyczy języka panującego i społecznych porządków, to tu istna wieża Babel. Język jednak francuzki zdaje się być tu najpopularniejszym.

Opuściliśmy Port-Said bez wielkiego żalu d. 9-go kwietnia o świcie i nazajutrz po południu dojechali-

śmy do Suez. Po drodze oprócz stacyj, o których już wspominałem, żadnych większych miasteczek lub wsi nie spotyka się wcale. Wyjątek stanowi tylko Izmailia, miasto leżące na afrykańskim brzegu dużego jeziora słonego, przez które, jak i wiele innych, kanał również przechodzi. Okręt nasz zatrzymał się, lecz na znacznej odległości od miasta. Do nas podpłynął mały stateczek parowy i zabrał od nas jedną z pasażerek, żonę kapitana wojskowego okrętu, odprowadzającą odjeżdżającego męża, który w Nangasaki ma objąć komendę nad oczekującym go okrętem. Po pożegnaniach i wyjściu pasażerki z okrętu, ruszyliśmy dalej do Suez.

O Suezie, niestety, również niewiele mogę powiedzieć. Zatrzymaliśmy się tu bowiem bardzo krótko i zostawiwszy pilota i elektryczną latarnię ruszyliśmy dalej. Część miasta nowa, leży tuż przy kanale, wzdłuż którego urządzony jest ładny bulwar z lepszymi niż w Port-Saidzie domami, kawiarniami i sklepami, wysadzony dużemi drzewami, czego zupełnie brak w Port-Saidzie. W pośrodku bulwaru postawiony skromny lecz ładny pomnik dla Lesepsa, twórcy kanału Suezkiego, zasłonięty ze wszech stron rozłożystemi drzewami, jakby umyślnie osłaniającymi go od spiekoty otaczającej pustyni. Zdaleka widać starą część miasta w pośrodku której rosną drzewa i wyniosłe palmy daktylowe. W ogóle Suez lepsze sprawia wrażenie aniżeli Port-Said, o ile można było sądzić z pokładu okrętu. Port Suezki obszerny, rozdzielony na kilka części za pomocą wystawionych w morzu ścian, po których ułożone są szyny kolejowe. Z pośród stojących w porcie okrętów, najwięcej zwraca na siebie uwagę flotyla egipska i angielska na biało pomalowana.

Dr. F. Kamiński.

cją niemożliwy jest związek, ponieważ Prusy żadną kompensatą służyć nie mogą, iż cesarz Napoleon z konieczności zwróci się do Austrii, która łatwiej podda się żądanom jego i celom.

O cesarzu Wilhelmie, zgodnie z opinią ogólną, wygłasza Loftus zdanie, o Moltkem zaś pisze: „Znałem feldmarszałka lat 50. Poznałem go po powrocie jego z Turcji. Najprostoduszniejszy to człowiek, jakiego mi się w życiu spotkać zdarzyło. Spokój jego i jednakość zawsze w życiu spotkać zdarzyło. Nigdy się nie zniepokosobienie w podziw wprowadzały. Nigdy się nie zniepokosobienie, nigdy nie wyszedł z równowagi. Gdy Prusy stały w przededniu wojny z Austrią, generał Moltke zażycie oddawał się czytaniu jakiejś powieści angielskiej.”

(=)

KONKURS DRAMATYCZNY.

Wczoraj odbyło się trzecie z kolei posiedzenie komisji w sprawie konkursu dramatycznego, ogłoszonego przez redakcję *Kurjera warszawskiego*.

Posiedzenie czwarte naznaczono na poniedziałek, d. 26-go b. m.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż znów poruszono kwestję ustanowienia obowiązkowych kwalifikacji dla osób, zajmujących posady odpowiedzialne w fabrykach oraz zakładach przemysłowych, a więc dyrektorów, zarządzających i t. d.

— Według informacji *Now. wrem.*, wszystkie szkoły rolnicze będą na przyszłość oddane pod kontrolę projektowanego instytutu agronomicznego.

— *Russk. wiedz.* donoszą, iż w celu bliższego obznajmienia się z postawieniem za granicą kwestji rolnictwa i przemysłu wiejskiego delegowani zostali do różnych państw europejskich urzędnicy ministerjów: spraw wewnętrznych, finansów i dóbr państwa.

— *Birż. wiedz.* donoszą, iż w sferze finansistów petersburskich poruszono myśl wystąpienia do p. ministra finansów z podaniem o przywrócenie dawnych godzin zebrań giełdowych, które obecnie, w celu izolowania giełdy petersburskiej od wpływów giełdy berlińskiej, odbywają się pomiędzy godz. 11½—12½. W petycji ma być zaprojektowany termin od godz. 1½—3 lub od godz. 2—3½ po południu.

— *Grażdanin* donosi, iż specjalna komisja, która pracowała pod przewodnictwem dyrektora departamentu podatków niestałych, rz. r. st. Jeremiołowa, nad ujednolicieniem oddzielnych ustaw akcyzowych i sporządzeniem ogólnych przepisów, dotyczących akcyzy od wódki, tytoniu, nafty, zapalek i t. d., ukończyła już zajęcia i złożyła całkowity projekt w ministerjum finansów.

— *Nowosti* dowiadują się, iż przedstawiciele komitetów giełdowych: kijowskiego i warszawskiego oraz wszystkich cukrowni z wymienionych okręgów wystąpili z petycją o ustanowienie dla danych okręgów jednakowych taryf od mączki cukrowej i rafinady.

— Urzędowe dane o przebiegu epidemii w gubernji lubelskiej z d. 21-go b. m. są następujące: W Lublinie zachorowało osób 73, wyzdrowiało 113, umarło 28, pozostało chorych 325; w Łęcznej zachorowało osób 4, wyzdrowiało 2, umarło 3, pozostało chorych 40; w Kraśniku zachorowało osób 5, wyzdrowiało 3, umarło 3, pozostało chorych 8; w Zamościu pozostała chora 1 osoba; w powiatach zachorowało osób 40, wyzdrowiało 15, umarło 26, pozostało chorych 122.

— *Warsz. Dniwn.* donosi, iż w mieszkaniu p. pomocnika J. E. Głównego Naczelnika kraju, senatora generał-lejtnanta barona Medema, odbyło się pod jego przewodnictwem posiedzenie naczelników gubernij Królestwa Polskiego, na którym porozumiewano się w kwestjach, dotyczących epidemii.

— Według urzędowego wykazu w ciągu miesiąca od 13-go sierpnia do 13-go b. m. było w Warszawie: 5 samobójstw dokonanych i 14 zamachów samobójczych, 1 zabójstwo, śmierci wypadkowe: od porażenia słonecznego 1, udławienia 1, utonięcia 5, wskutek spadnięcia z wysokości 2, nagłych zgonów 12; przebiegów 17, kalectw 13, porażeń podczas bójek 23, podżuceń 2 i pożarów 10.

— W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Z powodu stopniowego powiększania się ruchu kołowego i pieszego w dzielnicy miasta, położonej za rogatką wolską, obecne rozlokowanie handlujących produktami wiejskimi i innemi przedmiotami, po obu stronach ulicy Wolskiej, nie odpowiada miejscowym warunkom i sprzeciwia się przepisom o ogólnym porządku w mieście, zwłaszcza

podczas pogrzebów, przechodzących tamtędy w dni targowe. Chcąc pogodzić potrzebę i wygodę mieszkańców z warunkami porządku w mieście, po skomunikowaniu się w tym względzie z zarządem miejskim, przeznaczyłem na targ plac w pobliżu rogatki wolskiej, na którym bezpłatnie będą rozlokowani wszyscy, obecnie na ulicy Wolskiej handlujący; nadto dla ich wygody postarałem się o urządzenie baraku drewnianego, gdzie po możliwie przystępnych cenach sprzedawane są jedzenia, tudzież kawa i herbata, i gdzie przygotowano schronienie dla ludzi, poszukujących zarobków. Oznajmiając polej o powyższy wyłuszczone, polecam komisarzowi cyrkulu w pierwszym dniu targowym usunąć targ z za rogatki wolskiej, na całej przestrzeni, licząc od rzeczonyj rogatki aż do granic powiatu, i handlujących rozlokować na wskazanym placu w następującym porządku: przybywających z produktami spożywczymi umieścić na placu trójkąta, pomiędzy przedłużeniem ulic: Leszna i Ogrodowej, zarezerwowawszy swobodne przejazdy najmniej na 6 arszynów w kierunku wspomnianych ulic i Przyokopowej; wozy zaś z deskami należy ustawić wzdłuż starego kanału miejskiego, po lewej stronie nowowbudowanego na placu baraku drewnianego.”

— Projekt przeniesienia targu z ulicy Wolskiej na inne miejsce niebawem urzeczywistniony zostanie. Wszystkie stragany urządzone na chodniku, począwszy od rogatki wolskiej do ulicy Karolkowej, zostaną wyrugowane zupełnie i wzbroniona będzie sprzedaż wszelkich artykułów spożywczych i innych na ulicy i chodnikach, które obecnie wskutek prowadzonego tam handlu nabiałem i ogrodowizną są zapelnione straganami, koszami i przekupniami, utrudniając tym sposobem komunikację pieszą. Targ ten przeniesiony zostanie na plac, położony z tej strony wału miejskiego przy rogatce wolskiej po prawej stronie, gdzie wzniesiono barak ludowy.

— Stacja tramwajowa linii Nalewki—plac św. Aleksandra (tablice czerwone), mieszcząca się poza składem dekoracji teatralnych na Nalewkach, z powodu budowy kanałów została przeniesioną na zwrótnicę przy zbiegu ulic Wołowej i Świętojerskiej. Ze skróceniem linii liczbę kursujących wagonów ograniczono.

— Oprócz baraku z jadalnią i schroniskiem dla wyrobników przy rogatce wolskiej, otworzono od dzisiaj przytulki noclegowe: pod n-rem 17-ym na Rybakach dla 210 osób, a w tej liczbie 40 miejsc dla kobiet i pod n-rem 8-ym przy ulicy Olszowej 70 miejsc wyłącznie dla kobiet. Oplata za nocleg wynosi 4 kop., za co każdy otrzymuje kubek herbaty, osłodzonej cukrem lub miodem, oraz funt żytniego, albo ½ funta półbiałego chleba. Materace, poduszki i kołdry nie są wydawane. Otwarcie budującego się na Pradze przy ulicy Petersburskiej przytulku, dla pomieszczenia 200 osób, później nastąpi.

— Jeden z największych gmachów, należących do władzy wojskowej, b. pałac Mostowskich, został skanalizowany i połączony bezpośrednio z kolektorem C., przechodzącym przez ulicę Przejazd wzdłuż gmachu. Ze skanalizowaniem tego gmachu o czterech frontach upada wszelka kombinacja wymiany tej nieruchomości na inne dogodniejsze w mieście, o co przez czas jakiś traktowano. Jednocześnie ze skanalizowaniem gmach ten wewnątrz uległ zupełnej przebudowie.

— Zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się w d. 30-ym b. m., o godz. 8-iej wieczorem, w sali resursy kupieckiej.

— W tych dniach, jak się dowiaduje *Gazeta polska*, w kancelarji jednego z rejentów obywatelka z gub. płockiej, pani S., zapisała 25,000 rs. na pożyczki dla niezamożnych chrześcijan, otwierających sklepy po wsiach, osadach i miasteczkach. Pożyczki większe nad 1,000 rs. nie będą udzielane, procent zaś od wszystkich pożyczek ustanowiono w stosunku 4% rocznie. Termin wprowadzenia w wykonanie filantropijnego przedsięwzięcia nastąpi z chwilą dojścia do pełnoletności syna pani S., w d. 17-ym października 1894-go r.

— W wykonaniu zapisu ś. p. Jakuba Fontany przypada w r. b. 45 rs. wparcia dla biednej wdowy, obarczanej dziećmi, lub dla biednej panny, obu wyznania rzymsko-katolickiego. Kandydatki winny wnieść podania z odpowiedniemi dowodami do rady miejskiej dobroczynności publicznej.

— W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: superintendent kościołów ewangelicko-augsburskich biskup Ewert z zagranicy, profesor uniwersytetu rz. r. st. Stoletow z Wiednia, kurator szpitala św. Łazarza rz. r. st. Ustimowicz z Łowicza; wyjechali: sekretarz stanu rz. t. r. Janiewicz-Janowski do Petersburga, gubernator siedlecki t. r. Subotkin do

Siedlec, prezes akcyzy rz. r. st. Gatenk do Lublina.

= Z literatury.

* Zwracamy uwagę na wielce interesujący artykuł *Przeglądu pedagogicznego* p. t. „Dzieło Bellamy'ego w r. 2000—w rękę młodzieży”.

* Wyszedł z druku kalendarzyk humorystyczny p. Stanisława Sadowskiego p. t. „Bak”.

Jest to już 5-ty rok tego wydawnictwa; dobór staranny ilustracji i miejscami szczery humor świadczy dobrze o usiłowaniu wydawnictwa.

* Nadesłano nam „Wina owocowe i miody—fabrykacja tychże”—przez Konrada Niklewicza, b. inspektora winnic w Austro-Węgrzech.

* Numer „*Przyjaciela zwierząt*” za b. m., zawiera między innemi: „Ze świata pajęczego” przez Natalję Bogowską, „Zemstę kotek” przez Ksawerego Sarjusza, „Jeżdżące ptaki” przez E. M.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Romeo i Julia”, w Letnim „Koniec Sodomy”, a w Nowym „Lirniczka z Sabaudji”.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Romeo i Julję” Gounod'a z panią Stromfeld-Klamrżyńską i p. Stelle.

* W teatrze Letnim jutro sztuka Sudermana „Honor”.

* Teatr Nowy daje jutro głośną premierę. Będzie nią czteroaktowa krotokwila z francuskiego Leona Gandillota p. t. „Hulaka”.

Nowość tę zaprezentują panie: Baumanowa, Filebornowa, Micińska, Micińska (córka) i Oswaldowa, pp.: Grubiński, Jarszewski, Jagielski, Kulesza, Morozowicz, Sikorski i Turczynowicz.

* Opera Ruggera Leoncavallo „Pagliacci” wystawiona będzie pod kierunkiem reżyserskim p. Chodakowskiego.

Próby chórowe, które prowadzi p. Zakrzewski, już się rozpoczęły.

* W komedji Pinnerol'a „Falszywi święci”, która wkrótce powiększy repertuar teatru Rozmaitości, grać będą panie: Borkowska, Czakówna, Horwathówna, Junoszwówna, Mirecka, oraz pp.: Czarnecki, Frenkiel, Grzywiński, Krogulski, Ładnowski, Prażmowski i Wolski.

* Na przyszły tydzień zaprojektowano dla teatru Letniego: na poniedziałek „Zemstę za mur graniczny” i na wtorek „Małżeństwo Apfel”.

* We środę przyszłego tygodnia na otwarciu teatru Rozmaitości dana będzie komedja „Nasze anioły”; na następne dni dla tego teatru ułożono taki repertuar: czwartek „Stryj Sam”, piątek „Ubogie lvice”, sobota „Kuzynek”, „Dzienniczek Justysi” (drugi debiut panny Wiktorji Szymanowskiej córki), „Marcowy kawaler” (drugi występ p. Paprockiej) i „Nieszczęśliwi”, niedziela „Dom otwarty”.

* Z dramatów w przyszłym tygodniu na scenie teatru Wielkiego grany będzie w poniedziałek „Roznosicielka chleba” (wznowienie).

* Jako pamiątka z otwarcia nowej siedziby cyklistów, wyszedł skomponowany przez p. Edwarda Pianowskiego marsz na fortepian „Na nowej siedzibie”.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 653, Letnim 360, Nowym 350; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 365.

= Szkoła rysunkowa.

Szkoła rysunkowa dla mężczyzn wkrótce będzie przeniesiona na Krakowskie Przedmieście pod nr. 17-y.

Nowy lokal, zaopatrzony w wielkie okna pracowniane i inne specjalne udogodnienia urządzone według wskazówek artystów.

= Sprawy dobroczynne.

Z przedstawionego obecnie warszawskiej radzie miejskiej dobroczynności publicznej sprawozdania Towarzystwa dobroczynności za rok ubiegły 1891-szy czerpiemy następujące wiadomości.

W roku tym dochody Towarzystwa czyniły rs. 168,527 kop. 63, wydatki wynosiły rs. 180,039 k. 62.

W zakładzie starców i kalek utrzymywano 400 pensjonarzy, którzy przebyli dni instytucyjowych 132,819. Koszt utrzymania zakładu rs. 26,185, przecięciowo dziennie jednego pensjonarza 19,7 kop. rocznie rs. 71 k. 94.

W zakładzie chłopców przy ulicy Freta sierot 180, które przebyli dni 58,855; koszt utrzymania rs. 15,594 kop. 15, przecięciowo dziennie jednej sieroty 26,5 kop. dziennie, a rs. 96 kop. 86 rocznie.

W zakładzie sierot w gmachu głównym Towarzystwa utrzymywano 100 dziewcząt; koszt rs. 6,269 kop. 92, przecięciowo jednej sieroty dziennie 24,9 kop., rocznie rs. 90 k. 67, sieroty przebyły w zakładzie dni 24,995.

W przytulku przy ulicy Hożej dla dziewcząt utrzymywano 46 sierot; koszt utrzymania rs. 3,529 kop. 27—przecięciowo dziennie jednej sieroty 24,7 kop., rocznie rs. 90 kop. 24.

W przytulku św. Józefa przy ulicy Cichej utrzymywano 12 sierot dziewcząt kosztem rs. 348; przeciętnie dziennie koszt jednej sieroty 30 kop. rocznie rs. 24; dziewczęta przebyły w zakładzie dni 1081.

W siedmiu bezpłatnych szwalniach utrzymywano 1,030 dziewcząt kosztem rs. 14,882 kop. 84 — przeciętnie dziennie koszt jednej 4-9 kop., rocznie rs. 18 kop. 17; dziewczęta przebyły dni w tych zakładach 271,180.

W 32-ch ochronach było 11,904 dzieci, w których przebyły dni 1,308,569, koszt utrzymania rs. 43,918 kop. 30, przeciętnie dziennie jednego dziecka 3-3 kop., rocznie rs. 8 kop. 39.

Obiadów gościnnych składających się z 3-ch dań wydano w ciągu roku 31,300, przeciętnie 86 obiadów dziennie kosztem rs. 2,740, przeciętnie obiad dziennie kosztował 8-73 kop. — Zupy rumfordzkiej w ciągu roku wydano 31,390 porcyj na koszt Towarzystwa dobroczynności 43,800 porcyj na koszt Kronenberga 14,600 porcyj, t. j. przeciętnie po 160 porcyj dziennie na co wydatkowano rs. 2,622 kop. 18—koszt jednej porcji przeciętnie 4-49 kop.

Towarzystwo dobroczynności posiadało r. z. w depozycie warszawskiego banku państwa rs. 417,889 kop. 54, na hipotekach rs. 282,808.

Kapitał kasy pożyczkowej wynosił rs. 74,879 kop. 83, udzielono w ciągu roku 337-iu osobom pożyczek w sumie rs. 59,520. — Kasa pożyczkowa dla literatów udzieliła w ciągu roku 7-iu osobom pożyczek rs. 870, najniższą pożyczkę rs. 60, najwyższą rs. 300 — kapitał zakładowy wynosi rs. 6,069 kop. 70.

= Zabawa.

Towarzystwo cyklistów, osiedliwszy się już na Dynasach, pragnie z siedziby swojej wyciągnąć jakąś korzyść na cel dobroczynny.

Powzięto więc zamiar urządzenia w pierwszą niedzielę październikową zabawy dla szerszej publiczności z przeznaczeniem całkowitego dochodu na instytucje filantropijne.

Będzie to zabawa humorystyczna, czyli sport w karykaturze, a więc regaty na stawie, zapasy atletyczne, wyścigi welocypedowe, wreszcie produkcje magiczne, iluminacja, fajerwerki i t. p.

= Sprawy ogrodnicze.

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu Towarzystwa ogrodniczego uchwalono zwołać ogólne zebranie członków, pierwsze po trzymiesięcznej przerwie, w dniu 30-ym b. m.

Zebranie odbędzie się w sali resursy kupieckiej i w znacznej części poświęconem zostanie zdaniu sprawy z odbytej niedawno wystawy w Łodzi.

Komitet opieki nad plantacjami miejskimi również rozpoczyna czynności i ma rozpatrzyć kilka nowych projektów, dotyczących zadrzewienia miasta.

= Spółka nabiałowa.

Z *Gazety polskiej* dowiadujemy się o zawarciu pomiędzy mniejszymi kapitalistami nowej spółki nabiałowej.

Spółka, na której czele stoi obywatel z Woli, pan Ch., prowadzić ma przedsiębiorstwo według bardzo obszernego programu.

Przedewszystkiem postanowiono w różnych punktach miasta otworzyć około 12 sklepów z własnymi oborami, z kąd wydawane będzie mleko prosto od krowy.

Niezależnie od tego mleko roznosić będzie do domów prywatnych kilkudziesięciu posłańców.

Główna obora urządzona zostanie za rogatką wolską i pomieszcza na początek 50 krow, tudzież dla osób chorych pewną liczbę kóz i owiec.

Spółnicy zamierzają otworzyć swoje przedsiębiorstwo w marcu r. p.

= Pomoc koleżeńska.

Jak doniosło mają znaczenie zakładane od pewnego czasu na zebraniach koleżeńskich kasy pomocy, dowodzi fakt następujący:

Przed tygodniem pan X., komisant handlowy, zgubił 2,000 rs., będące własnością pryneypała.

Zagrożony utratą miejsca, a nawet odpowiedzialnością karną, zwierzył się ze swego nieszczęścia przed jednym z kolegów ze szkolnej ławy.

Ten przypomniał sobie, że przecież od lat 8-miu założona została kasa pomocy dla kolegów.

Dwie osoby, upoważnione do podnoszenia pieniędzy, zbadawszy towarzyszące okoliczności, bezwzględnie wręczyli koledze X. potrzebną sumę.

Naturalnie że X. zobowiązał się ratami pożyczkę zwrócić.

= Z niedoli dziecięcych.

Stali bywalecy ogrodu Saskiego znają doskonale 8-letniego chłopczykę „Władka”, który sprzedaje bukieciki, kwiaty cięte, czasami żebro, a dość często bywa używany do pośrednictwa w sprawach arcy-niemoralnych.

Jeden z naszych czytelników, p. St., zainteresował

się tem dzieckiem, które ukazuje spryt i pomimo sztucznego zepsucia ma pocziwą twarzyczkę.

Chłopca edukuje własna matka, żądając, aby zarobił przynajmniej 75 kop. na dzień.

Jeżeli takiej kwoty nie przyniesie, wówczas podlega chłoscie.

— Wczoraj np. — opowiada Władek — matka mi zab wybiła, mówiąc, że jak zechce ma prawo mnie zabić.

Bezmyślne i cyniczne osobistości uczą chłopca różnych sprośnych piosenek, oraz wierszyków.

Lowelasi skłaniają go do zaczepiania w ich imieniu przechodzących kobiet, a niekiedy owa matka megera, zamieszkała za rogatkami powązkowskimi, zjawia się w ogrodzie dla kontrolowania syna i w jakiejś ustronnej alei wymierza mu kulaki.

Nadużył tu temu należałoby koniecznie tamę położyć przez umieszczenie chłopca w osadach rolnych i pociągnięcie matki do odpowiedzialności sądowej.

= Niegodziwa piastunka.

Nocy wczorajszej w Mokotowie zachorowała 3-letnia Wiktoria Szymańska, córeczka urzędnika kolejowego, przebywającego dotąd na letnim mieszkaniu.

Silna gorączka, w połączeniu z mialgą, skłoniła ojca do natychmiastowego wezwania lekarza, który stwierdził, iż dziecko otruło się alkoholem.

Okazało się, iż piastunka, Anna Wierzejczakówna, napiła dziewczynkę mocną wódką.

Pomimo energicznych środków ratunku, dziecko zapadło na niebezpieczną chorobę mózgową.

Niegodziwą piastunkę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= W ołędzie.

Donosiliśmy przed kilku tygodniami o tajemniczym zniknięciu Antoniego Garbińskiego, mieszkańca gub. łomżyńskiej, z okolic Zambrowa.

Garbiński przyjechał do Warszawy dla podniesienia należnej mu schedy po krewnym w sumie 1,345 rs.

Rodzina sprawdziła, iż G. pieniądze odebrał i od tej pory zniknął bez wieści.

W domu, dokąd się odniesiono listownie, Garbińskiego nie było.

Na razie przypuszczano, iż padł on ofiarą zbrodni, wywołanej chęcią rabunku.

Tymczasem, dzięki zarządnym poszukiwaniom, okazało się, iż Garbiński jest w Wilnie, a przedtem jeździł do Piotrkowa i Częstochowy.

Kiedy go zatrzymano, miał przy sobie zaledwie 14 rs.

Co się stało z resztą pieniędzy, nie potrafił udzielić objaśnienia i stwierdzono, iż G. dotknięty jest rozstrojem umysłowym.

Ktoś niewłaściwie skorzystał ze stanu G. i podstępnie pieniądze wyłudził.

= Pokąsania.

Wczorajszego wieczora w przejściu przez ul. Wspólną na 7-letniego syna r. st. Potiechyna, idącego z piastunką, w pobliżu domu pod № 4-ym, rzucił się brytan.

Zanim piastunka zdolała przeszkodzić, malec został pokąsany.

Psa schwytano i oddano pod obserwację weterynaryjną.

Chłopczyka odesłano do rodziców przy ul. Wilezkiej pod № 1-ym.

Pudel, będący własnością Hermana Gruski z pod № 12-go przy ul. Ślepej, wpadł na schody domu pod № 7-ym przy ul. Kapitulnej i pokąsał stróża miejscowego, Piotra Chojnackiego.

I w tym wypadku psa oddano pod obserwację weterynaryjną, zachodzi bowiem obawa wścieklizny.

= Pożar i alarm.

W dniu wczorajszym za rogatką jerozolimską, w mieszkaniu nieobecnej Tekli Rudzkiej, z niewiadomej przyczyny wszczął się pożar.

Sąsiedzi, zobaczywszy dym, wydobywający się na zewnątrz, wylamali drzwi i ogień ugasił.

Rudzka utraciła prawie wszystkie ruchomości i oblicza swą stratę na 200 rs.

Pod № 7-ym przy ul. Grodzieskiej we wszystkich mieszkaniach ukazał się dym.

Wezwano toporników z 5-go oddziału, którzy stwierdzili, iż kanały kominowe są zepsute i z tego powodu dym rozchodził się po lokalach.

Właściciel domu za niezaprawienie komina, do czego dawniej był naglony, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

+ *Warsz. Dniwn.* zamieszcza następującą notatkę: W zeszłym miesiącu ruch emigracyjny do Ameryki wśród mieszkańców gubernji łomżyńskiej znacznie osłabł i dawał się zauważyć tylko w dwóch powiatach: kolneńskim i szczuczynskim. Z pow. kolneńskiego wyemigrowało około 20 osób, w tej liczbie 6 żydów, a z powiatu szczuczynskiego 4 żydów.

+ Do *Warsz. Dniwn.* piszą z powiatu kaliskiego, że między włościanami wsi Rychnów sroży się tyfus z charakterem epidemicznym. Dotychczas było 5 wypadków śmierci, chorych zaś pozostało 25 osób. Do Rychnowa delegowano lekarza.

+ Podsekretarz piotrkowskiego sądu okręgowego, p. Stefan Holewiński, syn profesora, przed kilku dniami podał się do dymisji, przyjmawszy posadkę referenta w wydziale prawnym kolei wiedeńskiej.

+ Zabawa.

Z Piotrkowa donoszą nam d. 22-go b. m.:

„W niedzielę, d. 18-go b. m., odbyła się w tutejszym ogrodzie „Konradów” zabawa doroczna na dochód miejscowych towarzystw dobroczynności i straży ogniowej.

Pomimo niepewnej pogody—zrana ciągle deszcz padał, po południu zaledwie się wyjaśniło, powietrze

jednak było chłodne i wilgotne—publiczność dość licznie odwiedziła zabawę.

Dość powiedzieć, że ze sprzedaży biletów wejścia (dla dorosłych 20 kop., dla dzieci 10 kop.) otrzymano 240 rs.

Program zabawy obejmował, oprócz sprzedaży biletów i wydawania fantów, śpiewy chórów męskich pod dyktando pana G., muzykę orkiestry wojskowej, zabawę dla dzieci, iluminację i ogień sztuczny.

Wykwintnie urządzone namioty, dość cenne fanty, wzorowo urządzony bufet i cukiernia sprawiły, że publiczność z zabawy była w zupełności zadowolona.

Ceny biletów na fanty wynosiły po rs. 1 i po 20 kop. na tak zwane fanty z kosza szczęścia.

Ogólny dochód ze sprzedaży biletów wejścia, biletów na fanty, kwiatów i owoców, oraz otrzymany z cukierni i ofiar pieniężnych, wynosił brutto 1,602 rs. 30 kop.”

+ Echa plockie.

Korespondent nasz z Plocka pisze pod d. 18-ym b. m.:

„Środki zapobiegawcze przeciw zawleczeniu cholery do Plocka, stosowane są u nas z wielką energją.

Oprócz dotąd zaprowadzonych zwykłych środków dezynfekcyjnych w domach, wszystkich przybywających do Plocka wszelkimi drogami, z miejsc zarażonych epidemją, zatrzymują w Plocku i odsyłają do świeżo urządzonego szpitala cholerycznego.

Podczas ostatniej burzy, d. 14-go b. m. spaliły się wszystkie zabudowania gospodarskie we wsi Bożewo pod Sierpcem.

Właściciel p. Makolski straty oblicza przeszło na 20,000 rs.

Chór Towarzystwa wioślarskiego od d. 7-go b. m. rozpoczął próby, przygotowując się do szeregu koncertów, z których jeden odbędzie się na korzyść miejscowej straży ogniowej.”

+ Echa białskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 20-ym b. m.:

„W dniu 18-ym września odbyło się w teatryku miejscowym przedstawienie amatorskie, złożone z trzech jednoaktówek:

„Ciotka na wydaniu” Błazińskiego, „Stryj przyjechał” hr. Koziembrodzkiego i „Kuzynek” M. Bałuckiego.

Dochód z niego w $\frac{3}{4}$, częściach przeznaczono na zakupienie utensylii teatralnych, a w $\frac{1}{4}$ na budowę szpitala w Końskich.

Salę teatralną, jak zwykle tak i tym razem, była przepełniona publicznością miejscową i przybyłą z okolic.

W czasie antraktów przygrywała miejscowa orkiestra amatorska.

Na piątek zapowiedziano tu afiszami koncert orkiestry p. Karola Namysłowskiego.”

+ Wypadek w Grand-hotelu.

Korespondent nasz pisze pod d. 22-ym b. m.:

„Przed chwilą zawiadomilem *Kurjer* telegraficznie o epilogu sprawy ks. Radziwiłła, która była przez dni 5 przedmiotem rozpraw i komentarzy całego miasta, a przyczyną niekamanego współczucia inteligencji miejscowej dla mimowolnego a nieszczęśliwego sprawy tragicznego zajścia.

Obecnie śpieszę dodać bliższe szczegóły w tej mierze.

Naglony przedstawieniami telegraficznymi dr. Błociszewskiego zjechał tu dziś rano z Piotrkowa komplet sądu okręgowego piotrkowskiego, złożony z wiceprezesa Szrednickiego, członków sądu: Anteowina i Kołokołowa, podprokuratora Kapustianskiego i sekretarza Łosia.

Niezwłocznie po przybyciu udał się sąd do lecznicy, gdzie przebywa książę Karol Radziwiłł i gdzie przy boku tego ostatniego znajdował się już zaniepokojony o los brata i pomimo swego niedomagania przybyły wprost koniami z Ostrowa na Kalisz i Sieradz ks. Ferdynand Radziwiłł.

W lecznicy o godz. 11½ przed południem komplet sądu zasiadł w pokoju operacyjnym i odbył przy drzwiach zamkniętych posiedzenie formalne, nakazane przepisami ustawy.

Po ekspertyzie lekarzy miejskich drów: Kowalewa i Lohrera, oraz lekarza wolnopraktykującego Jonschera, tudzież po wysłuchaniu składników brońni pp: Klukaczewskiego i Matiatki jako biegłych, a lekarzy: Przedborskiego i Błociszewskiego, jako świadków, zeznających co do stanu umysłowego księcia R., sąd krótką na osobności odbywszy naradę, uchwalił decyzję uwalniającą ks. Karola Radziwiłła od wszelkiej odpowiedzialności.

Nadmieniamy, że książę, wyprowadzony przed oblicze sądu przez lekarza, zachował się spokojnie i przytomnie, mniemając wszakże, jak go uprzedzono, że szło tu tylko o sprawdzenie tożsamości jego osoby.

Książę Ferdynand Radziwiłł zamieszkał w Grand-hotelu.

Odwiedzał on w szpitalu Poznańskich zranionego przez brata stróża hotelowego, który też został już wynagrodzony pieniężnie za odniesione uszkodzenia. Jutro, t. j. w piątek rano, obadwaj księżta wraz z dr. Stanisławem Błociszewskim opuszczają nasze miasto.

We środę kilka osób ze sfer arystokratycznych Warszawy telegraficznie zapytywało lekarza zarządzającego lecznicą o stan zdrowia księcia Karola, a księżna Jerzowa z Branickich Radziwiłłowa, synowa księcia Antoniego, wyraziła nawet zamiar przybycia osobiście do Łodzi, od czego ją jednak powstrzymało.

Wyscigi cyklistów.

W tydzień po zainstalowaniu się na nowej siedzibie, tj. jutro i pojutrze, Towarzystwo cyklistów występuje z dorocznymi wyścigami, których program poniżej zamieszczamy.

Na dzień jutrzejszy zapowiedziano biegów 12 następujących.

Bieg I-szy. Wyścig zachęty. Dostępny dla wszystkich; maszyny typów dowolnych; przestrzeń 1600 metrów. Nagrody: żeton srebrny i brązowy. Do biegu tego zameldowało się trzech cyklistów warszawskich.

Bieg II-gi. Wyścig inauguracyjny o nagrodę honorową *Kurjera codziennego* (puhar srebrny). Dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa warszawskiego; maszyny dowolnych typów; przestrzeń 3200 metrów. Oprócz pucharu, drugi jeździec otrzyma żeton srebrny, a trzeci brązowy. Do biegu tego stanęło jeźdźców 10-ciu.

Bieg III-ci. Wyścig tandemów. Dostępny dla wszystkich; przestrzeń 1200 metrów; nagrody: 2 żetony srebrne i 2 brązowe. W biegu tym przyjmie udział 2 pary cyklistów warszawskich i 1 para cyklistów z Wrocławia.

Bieg IV-ty. Wyścig „Dynasowski” na bocyklach (Record na 1 wiorstę 1066,8 metrów), dostępny dla wszystkich, z ograniczeniem czasu do *maximum* 1-ej minuty i 50 sekund. Nagrody: żeton złoty, srebrny i brązowy. Gdyby jednak zdobywca żetonu złotego okazał się członkiem Towarzystwa warszawskiego, otrzyma on, oprócz żetonu złotego, jeszcze specjalny znak recordowy, który pozostawać będzie w jego posiadaniu do czasu osiągnięcia w następnych wyścigach na torze dynasowskim lepszego pod względem szybkości jazdy jednowiorstowego recordu. Gdyby zwycięzca przekroczył wyżej oznaczone *maximum* czasu, pierwsza nagroda (żeton złoty) zostaje cofnięta. W biegu tym przyjmie udział 4-ch cyklistów, z których dwóch z Warszawy, jeden z Łodzi i jeden z Wrocławia.

Bieg V-ty. Wielki wyścig na rowerach. Dostępny dla wszystkich. Przestrzeń 6000 metrów; nagrody: żeton złoty, srebrny i brązowy. Nadto jeździec, który przejedzie największą liczbę razy przed startem, otrzyma dodatkową nagrodę w przedmiocie pamiątkowym. Do biegu tego stanęło cyklistów 8-miu, z tych trzech z klubu warszawskiego, jeden z Łodzi, jeden z Będzina, jeden z Moskwy, jeden z Zittau i jeden z Wrocławia.

Bieg VI-ty. Wyścig awansu na bocyklach, dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa warszawskiego. Przestrzeń 2,400 metrów; nagrody: żeton srebrny i brązowy. W biegu tym stanęło do zapasów 3-ch jeźdźców.

Bieg VII-my. Wyścig turystów, dostępny również tylko dla członków Towarzystwa warszawskiego. Przestrzeń 800 metrów; nagrody: dwa żetony brązowe. W biegu tym przyjmie udział 4-ch jeźdźców.

Bieg VIII-my. Wyścig konkurencyjny na welo-cypedach dowolnych typów, dostępny dla wszystkich. Przestrzeń 1,600 metrów; nagrody: żeton srebrny i brązowy. Reprezentant fabryki, z jakiej pochodzić będzie maszyna, na której jechał zdobywca pierwszej nagrody, jeżeli fabryka ta posiada ajenturę w Królestwie Polskim, otrzyma piśmienne podziękowanie i uznanie Towarzystwa warszawskiego za udoskonalenie swoich wyrobów. W biegu tym przyjmie udział 9-ciu jeźdźców, z których pięciu z Warszawy, jeden z Moskwy i trzech z Wrocławia.

Bieg IX-ty. Wyścig dwudniowy dla bocykli, dostępny dla wszystkich, przestrzeń 2,000 metrów; nagrody: żeton złoty, srebrny i brązowy. Zdobywca nagrody warunkuje się zwycięstwem w takimże samym biegu dnia następnego. Do biegu owego zameldowało się ogółem 4-ch jeźdźców, z których 2-ch z Warszawy, jeden z Łodzi i jeden z Wrocławia.

Bieg X-ty. Wyścig dwudniowy dla rowerów, dostępny dla wszystkich, a odbywający się na takichże warunkach, oraz z takimiż nagrodami dla zwycięzców, jak wyścig poprzedni. W biegu tym przyjmie udział jeźdźców 11-tu, z których 5-ciu z Warszawy, jeden z Łodzi, jeden z Będzina, jeden z Moskwy, jeden z Zittau i dwóch z Wrocławia.

Bieg XI-ty. Wyścig pocieszenia, na maszynach wszelkich typów, dostępny dla jeźdźców, którzy w poprzednich biegach tegoż dnia nie zdobyli żadnych nagród. Przestrzeń 2,000 metrów; nagrody: 2 żetony brązowe.

Bieg XII-ty. Wyścig po za konkursem, dla małoletnich, na maszynach typów dowolnych. Przestrzeń 400 metrów a nagroda: przedmiot pamiątkowy. Do biegu tego stanęło 3-ch małoletnich zapasników.

*

Na drugi dzień biegów, t. j. na niedzielę, wyznaczono ogółem biegów 11, których porządek jest następujący:

Bieg XIII-ty (numeracja biegów idzie w dalszym ciągu), wyścig zachęty na rowerach, dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa warszawskiego, którzy dotąd w żadnych wyścigach udziału nie brali. Przestrzeń 1,600 metrów; nagrody: żeton srebrny i brązowy. W wyścigu tym przyjmie udział trzech cyklistów.

Bieg XIV-ty. Wyścig akademicki (jazda bez kierownika), dostępny dla wszystkich, na maszynach dowolnych typów; przestrzeń 800 metrów. Nagrody: żeton srebrny i brązowy. Do biegu tego stanęło 3 cyklistów z Warszawy, jeden ze Zgierza i jeden z Wrocławia.

Bieg XV-ty. Wyścig wielki na bocyklach, dostępny dla wszystkich. Przestrzeń 6,000 metrów; nagrody: żeton złoty, srebrny i brązowy. Nadto jeździec, który największą liczbę razy przejedzie przed startem, otrzyma osobną nagrodę w przedmiocie pamiątkowym. W biegu tym przyjmie udział dwóch cyklistów warszawskich, jeden z Łodzi i jeden z Wrocławia.

Bieg XVI-ty. Wyścig Dynasowski na rowerach (Record na 1 wiorstę, 1,066,8 metrów). Dostępny dla wszystkich, z ograniczeniem czasu *maximum* do 1 m. 50 sekund. Nagrody: żeton złoty, srebrny i brązowy. Nadto, jeżeli zdobywca pierwszej nagrody okaże się członkiem Towarzystwa warszawskiego, otrzyma on, prócz żetonu złotego, specjalny znak recordowy, który pozostawać będzie w jego posiadaniu do czasu osiągnięcia w następnych wyścigach na torze Dynasowskim lepszego pod względem szybkości jazdy jednowiorstowego recordu. Gdyby jednak pierwszy jeździec przekroczył oznaczone wyżej *maximum* czasu, pierwsza nagroda (żeton złoty) zostanie cofnięta. Do biegu tego stanęło ogółem 8-miu zapasników, z których 4-ch z Warszawy, jeden z Łodzi, jeden z Moskwy, a dwóch z Wrocławia.

Bieg XVII-ty. Wyścig z forami (*handicap*), dostępny dla wszystkich, na maszynach dowolnych typów. Przestrzeń 2,000 metrów; nagrody: żeton srebrny i brązowy. W wyścigu tym przyjmie udział 6-iu jeźdźców, z których jeden z Warszawy, jeden z Moskwy, jeden z Zittau i trzech z Wrocławia.

Bieg XVIII-ty. Wyścig dwudniowy dla rowerów. Przestrzeń, warunki, nagrody i liczba współzawodników także sama, jak w wyścigu X-ym, który się odbędzie w sobotę.

Bieg XIX-ty. Wyścig dwudniowy dla bocykli. Wszystkie warunki, nagrody, oraz liczba współzawodników także sama, jak w wyścigu IX-ym, który odbędzie się w sobotę.

Bieg XX-ty. Wyścig awansu na rowerach, dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa warszawskiego. Przestrzeń 2,400 metrów; nagrody: żeton srebrny i brązowy. W biegu tym przyjmie udział 6-iu cyklistów.

Bieg XXI-szy. Wyścig zwycięzców. Przestrzeń 2,000 metrów, maszyny typów dowolnych. Nagroda: złoty żeton i dyplom zwycięzcy na torze dynasowskim w r. 1892-im.

Bieg XXII-gi. Wyścig pocieszenia, na maszynach typów dowolnych, dostępny dla tych jedynie jeźdźców, którzy w poprzednich biegach dnia tego nie zdobyli żadnej nagrody. Przestrzeń 1,200 metrów; nagrody: 2 żetony brązowe.

Bieg XXIII-ci. Wyścig z przeszkodami, dostępny dla wszystkich. Maszyny typów dowolnych; przestrzeń 400 metrów, przy czem przebyć trzeba 4 przeszkody: plot, trampolinę, bruzdę i pomost. Nagrody: żeton srebrny i brązowy. Do biegu tego stanęło 8-iu współzawodników, z których 6-iu z Warszawy, jeden ze Zgierza, jeden z Wrocławia.

Na tem dwudniowe zapasy cyklistów naszych zostaną ukończone.

Sędziami w obu dniach będą pp.: Bruno Kaetzler, dr. Adam Przyborowski i Teodor Wilhelm.

Starterami pp.: Ludomir Kosiński i Antoni Nipaniec.

Handicaperem p. Ludwik Reineke.

Ekspertami, obliczającymi czas trwania biegów pp.: Alfons Jankowski, Tymotensz Jurkiewicz i Antoni Żeliszewski.

Początek zarówno jutrzejszych, jak niedzielnych wyścigów o godzinie 3-iej po południu.

Jako nowość, wielce praktyczną, zaznaczyć należy, iż na programach obu dni, prócz szczegółowej li-

sty przyjmujących udział w biegach, oraz wszelkich objaśnień, dotyczących samych zapasników, znajdują się jeszcze dwie puste rubryki: „Którym przybył do mety?” i „Jak długo jechał?” Rubryki te każdy z posiadaczy programu wypełniać może ilekroć mu po temu przyjdzie wola lub ochota.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 25-go września zarząd warszawskiej gminy starozakonnych przyjmować będzie podania od ubiegających się o wsparcia: a) z legatu sukcesorów Arnolda Wildera: 1) rs. 150 dla pięciu ubogich rodzin, posyłających dzieci do szkół publicznych w Warszawie; 2) rs. 100 dla ubogich rzemieślników; b) z zapisu sukcesorów Przepiórki: 1) rs. 40 na zasiłek dla dwóch ubogich rzemieślników po rs. 20; 2) rs. 80 dla dwóch ubogich wdów po rs. 15; 3) rs. 50 dla ubogiej, mającej wyjść za mąż.

ZBŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 21-ym b. m. „Sporadyczne dotychczas i nieliczne wypadki zasilnięcia osób, zdradzających przypadłości choleryczne, tudzież bardzo mała stosunkowo śmiertelność zdają się potwierdzać opinie powag lekarskich Wiednia i Krakowa, iż przebieg choroby, zawleczonej z Hamburga, będzie lekkim i nie-długo trwającym. Jedyną to pociechą wobec przynębie-nia, jakiemu mimowoli ulegają mieszkańcy, czytający na rogach ulic rozliczne rozporządzenia władz administracyjnych i sanitarnych, dotyczące środków zaradczych i wskazywanych postępowania na wypadek rozwielenienia się choroby.—Namiestnik, hr. Badiński, bawił tu przez dzień wczorajszy i polecił ściśle wykonanie licznych zarządzeń, celem opieki nad zdrowiem mieszkańców wydanych.— Na razie, ponieważ niebezpieczeństwo nie przedstawia się zbyt groźnie, targi tygodniowe, oraz widowiska odbywać się będą, jak dawniej. Z chwilą pogorszenia się stosunków zdrowotnych będą zakazane.—Artyści tutejszego teatru pismem zbiorowem oświadczyli dyrektorowi, p. Gliksonowi, iż w projektowanych występach gościnnych p. Apollona Lubicza Chromańskiego nie wezmą udziału. Z tego względu występy musiły być odwołane. Na jutro zapowiada teatr debiut p. Walerji Nawrockiej, uczennicy pani Rakiewiczowej.—Niektóre dzienniki wiedeńskie przysłały tu specjalnych sprawozdawców cholerycznych, których jedyną, zdaje się, kwalifikacją jest znajomość dokładna żargonu Kazimierza. Usprawiedliwiają oni swoją misję choleryczną sprawozdaniem i telegramami, budzącymi politowanie. Wobec rozszerzonych pogłosek, iż cholera zawleczona została do Rakki, znanego miejsca kąpielowego, przez górali, którzy na żniwach zajęci byli w gubernji lubelskiej, lekarz tego zakładu, dr. Głuchowski, ogłasza, iż żaden góral z tamtych stron w gubernji lubelskiej nie był i że ani jednego wypadku cholery w całej okolicy nie było.”

× Jacht z glinu. Znany w Zurichu szwed, Nobel, zaczął budować sobie jacht z glinu i świeżo odbył na metalowym statku wycieczkę próbną po jeziorze Zurichskim. Przeznaczony do podróży po morzu Śródziemnym statek długi jest 40 stóp, 6 szeroki i 2 $\frac{3}{4}$ głęboki. Pomieścić może 20 ludzi, jakkolwiek tylko 1-6 tonny waży, t. j. o połowę prawie mniej od zwyczajnych jachtów o tych samych rozmiarach. Śruba, poruszana motorem naftowym, mimo silnego przeciwnego wiatru, pędziła statek z szybkością 10-iu węzłów na godzinę. Wygląd statku, błyszczącego, jak srebro, uroczy. Zdaje się, iż przykład Nobla licznych wkrótce znajdzie naśladowców, glin bowiem nadaje się bardzo do budowy lekkich jachtów.

× Fryzjer Napoleona III-go. Madrycki *Imparcia* zapewnia, iż fryzjer Napoleona III-go, perukarz Caumont, powiernikiem był niemal i przyjacielem cesarza, i posiadaczem niejednej tualowej tajemnicy pięknej Eugenji Montijo. Cesarz sam nieprzyjacielem był zbytniej w stroju elegancji; przerwaniem przejmowały go koszule silnie wykrochmalone, często też, nawet w czasie uroczystych przyjęć, występował w wygodnych fanelowych koszulach, dziwnie odbijających od fraka i białej kamizelki. Na zamku Pierrefonds wystąpił Napoleon na krótko przed posłaniem hrabianki Montijo i w obecności jej przy ceremonialnym obiedzie w koszuli, której gorsza cała złoty był czerwonym winem, przy śniadaniu jeszcze. Myślał cesarz prawie że nie używał, a jeżeli używał jakiegoś, to zawsze z gorzkich migdałów. Za to przepadał za perfumami, zwłaszcza kolońska woda i esencja fiołkowa. Upodobał sobie mianowicie widocznie w goleniu się, bo często i trzy razy dziennie spotykał się z brzytwą, nigdy wszakże nie udało się Caumontowi namówić go do farbowania siwych włosów. Cesarzowa wręcz przeciwnie była usposobienia, i wiadomo ogólnie, jak stroić się lubiła. Sama obmyślała i sporządzała rysunki fryzur swoich. Pierwszy jej fryzjer, Feliks, popadł w niełaskę, nie umiał bowiem cesarzowej dogodzić, a przytem pozwalał sobie fryzury jej pomysł, przenosić na głowy dam dworskich, o ile za to dobrze zapłaciły. Po Feliksie zajął miejsce Caumont Szminki Eugenja nie używała nigdy, za to ołówkiem czer-niła brwi i rzęsy. Blond włosami pyszniła się wielce, choć, jak twierdzi Caumont, fryzura ta niezbyt była obfita i dopełniać jej musiał papilotami, szynjonami itp. To

eż nigdy cesarzowa, prosząc ją o to, włoska jednego własnego nie ofiarowała, ci zaś, którym się wydaje, że je posiadają, z rozczarowaniem dowiedzą się o szczególe, że wierna Eugenji pokojówka Estera po całym Paryżu skupowała złote włosy, podobne do włosów cesarzowej. Caumont towarzyszył cesarzowi w czasie kampanji z roku 1870-go. W polu sypiał zawinięty w płaszcz przed namiotem cesarskim. Pewnego razu adjutantowi wystrzelił go w mundur czarnych huzarów pruskich, w którym gdy go spostrzegł cesarz, jak wiadomo, zabawny bardzo: „Człowieku—zawołał—ależ ty wyglądasz jak grabarz, który nie golić, ale pochować mnie chyba przychodzi!” Ulubiony fryzjer świadkiem był spotkania się Napoleona z Wilhelmem po bitwie pod Sedanem, i ze łzami w oczach pożegnał się z panem swoim w chwili, gdy ten odjeżdżał do Wilhelmshöhe.

× Wycieczki Zoli. Zola ruchliwie zbiera materiały, „dokumenty” do przyszłych prac swoich. Po wycieczce do Lourdes zawędrował obecnie w towarzystwie żony do Montecarlo. Pytanie, azali poprzestanie na samej tylko obserwacji?

× Zabawne zdarzenie przytrafiło się królowi Humbertowi w czasie jego wycieczki do Genui. Przejeżdżając pewnego razu powozem wśród tłumu, głośnieńmi dokoła okrzykami witany, ani się spostrzegł, gdy go nagle drab jakiś olbrzymi schwycił za rękę, wołając: „Żyj długo, królu Małgorzato”. Wykrzyknik ten rozśmieszył króla i otoczenie jego do łez i na rozkaz Humberta uwolniono z objęć karabinierów dzielnego patrjotę, który do tej pory nie znał imienia ojca ojczyzny swojej.

× Cudowny zegar. W jednej z fabryk Szwarcwaldu sprzedano świeżo do Anglii za 16,000 marek zegar, niesłychanie skomplikowany. Wskazuje on nie tylko godziny i wszystko, z czem obznajmiamy nas kalendarze, ale także czas miejscowy dla Berlina, Petersburga, Greenwich, Madery, Szangaju, Kalkuty, Montrealu, San Francisco i Melbourne. Co wieczór o godz. 8-ej dzwoni na „Anioł pański”, przyczem w oświetlonej elektrycznością kapliczce pobożna niewiasta wygrywa pieśni kościelne. W przeddzień Nowego roku o północy zmianę roku ogłasza dwóch trębaczów. W maju odzywa się kukułka, w czerwcu przepiórka. O wschodzie słońca pojawia się złota kula słoneczna, na pełni srebrny księżyc przy akompaniamencie stosownych przygrywek. Kogut, śmierć, anioł, starzec, młodzieniec, dziecko i cały szereg innych figur defiluje w ciągu doby po cudownym zegarze.

× Trzy lata na grobie. Jakkolwiek w Chinach wypadki nadzwyczajnych umartwień, zadawanych sobie po śmierci blizkich krewnych, nie są rzadkością, to jednak nawet w państwie niebieskim nie małe wrażenie sprawił słab, uczyniony przez pewnego syna, który po śmierci matki postanowił bez przerwy trzy lata spędzić na grobie. W czasie pogrzebu rodzicielski zeszłego roku jeszcze postanowienie to swoje ogłosił obecnym na cmentarzu, co takie sprawiło wrażenie, iż natychmiast zajęto się losem pokutnika. Wystawiono mu na grobie matki szafas, wysłano go słomą i określono sprawę dostarczania mu żywności. Pobożny chińczyk rok już niemal przebywa w szafasie, otoczony grobami rodziny. Do tej pory nie opuścił go ani na chwilę, tak, iż słomy nawet pod nim nie zmieniło. Pokutnik nie rozmawia z nikim, z najbliższymi nawet krewnymi porozumiewa się na piśmie tylko; ustawicznie odmawia modlitwy i pali w głowach trumny kadzidła. Odzieży nie zmienia, nie myje się, nie goli, a że szafasu, tak niskiego, iż w nim nie może stać, zgoła nie opuszcza, można sobie przeto wyobrazić, w jaką jadowitą zamienił się norę. Ale też po trzech latach nie małe czeka ją zaszczyty. Odznaczają go odwiedzinami swymi pierwi dygnitarze państwa, przedstawionym nawet zostanie cesarzowi, który własnoręcznie wręczy mu złotą płytę z napisem, podnoszącym cnoty pokutnika

BAŃKI MYDLANE

Westchnienie kamienicznika.

— Panowie!—wołał kamienicznik pewien—skarżycie się, że mieszkania są drogie! Wejdźcież raz w nasze położenie, porachujcie, co kosztuje utrzymanie domu! Toć ja, na przykład, zapłaciłem już tyle kar za nieporządne utrzymywanie domu, że okropność! A w tych warunkach czyż mogą być tanie mieszkania!?

*

Szczyt rozkoszy.

Cygan spotyka na ulicy cygana.

— Wiesz?—rzecze cygan nr. I-szy—ciotka moja umarła i pozostawiła mi w spadku 100,000 rs.

— Brawo!—woła cygan nr. II-gi—założymy sobie własną knajpę. Wstęp dla gości wzbroniony!...

*

Była sobie wdówka jedna,
Miała wdzięki i mamogę.
Więc nie brakło zalotników,
Co ją chcieli wziąć za żonę.

Ledwie roczek jeden minął,
Już się znalazł wdowie luby.
Zdjęła tedy wraz żalobę
I ogłasza nowe śluby.

„Jakto?!”—woła ktoś zgorszony—
Taka z ciebie wierna żona!

„A przed rokiem byłaś taka
Rozizawiona, zasmucona!...”

„Ach, mój panie, cóżem miała
Począć—rzecze na to dama—
Smutek mój był zażyty wielki,
Bym go mogła dźwigać sama!...”

Na nędzę wyjątkową.

Klemens Franciszek rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

R. rs. 1.

Na szpital starozakonných.

J. W. rs. 1.

— W drugą bolesną rocznicę śmierci najukochańszego syna Gućia rs. 3, na szpitalik dziecięcy składają rodzice.

Na pogorzalców z Nowej Pragi.

Od Reni i Rósi rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Dnia 24-go b. m., to jest w sobotę, za duszę

ś. p. Tekli z Karskich

Makowskiej,

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godz. 11-ej przed poł. nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza. 2—3480

† W sobotę, dnia 24-go września r. b., za duszę

ś. p. Jana Sobolewskiego,

doktora medycyny, oraz synów jego ś. p. Józefa i Bolesława, odbędzie się o godzinie 10-ej rano, w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza żywczyliwych. —3497—

† Wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok na wieczny spoczynek córki mojej

ś. p. Heleny Zofji Kozłowskiej.

osierocony ojciec składa serdeczne podziękowanie.

—3507—

Wiktor Kozłowski.

Biuletyn o cholerze.

Praw. wiestnik pod datą 18-go b. m. zamieszcza następujący biuletyn o dalszym przebiegu epidemji w państwie:

W Petersburgu d. 16-go i 17-go września zachorowało osób 41, umarło 15, wyzdrowiało 92; w Kronstadsie w d. 15-yu września zachorowało 4, umarło 0, wyzdrowiało 2; w gubernji d. 16-go września zachorowało 6, umarło 4, wyzdrowiało 11.

W Moskwie d. 15-go września zachorowało osób 19, umarło 12, wyzdrowiało 4; w obwodzie gubernji zachorowało osób 5, zmarło 0, wyzdrowiało 2.

W Woroneżu d. 15-go września zachorowała 1 osoba, umarła 1, wyzdrowiała 1; w gubernji zachorowało osób 227, zmarło 147.

W Jekaterynosławiu d. 15-go września zachorowało osób 12, umarło 7, wyzdrowiało 2; w gubernji zachorowało 32 osób, umarło 14, wyzdrowiało 28.

W Kazaniu d. 15-go września zachorowało osób 3, umarło 2, wyzdrowiało 7; w gubernji zachorowało 195, umarło 88.

W Kijowie d. 15-go września zachorowało 60 osób, umarło 25, wyzdrowiało 36; w obwodzie gubernji zachorowało osób 69, umarło 35, wyzdrowiało 27.

W Kursku d. 15-go września zachorowało osób 11, umarło 5, wyzdrowiało 0; w gubernji zachorowało osób 66, umarło 26, wyzdrowiało 63.

W gubernji lubelskiej d. 15-go września zachorowało osób 15, umarło 7, wyzdrowiało 0; w Lublinie zachorowało osób 113, umarło 33, wyzdrowiało 34.

W gubernji mohylowskiej (powiecie homelskim) dnia 14-go i 15-go września zachorowało osób 7, umarła 1, wyzdrowiała 1.

W Niżnym Nowogrodzie d. 16-go września zachorowało osób 5, umarło 6, wyzdrowiało 7; w gubernji zachorowało osób 9, umarło 2, wyzdrowiało 16.

W gubernji ołonieckiej d. 15-go września zachorowała 1 osoba.

W Orenburgu d. 15-go września zachorowała osoba 1, umarło 0, wyzdrowiało 4; w gubernji w ciągu dwóch dni (15 i 16-go września) zachorowało 97, umarło 51, wyzdrowiało 14.

W gubernji orłowskiej d. 15-go września zachorowało osób 17, umarło 3.

W Penzie d. 15-go września zachorowało osób 9, umarło 8, wyzdrowiało 12; w gubernji zachorowało 152, zmarło 68, wyzdrowiało 87.

W gubernji permskiej d. 15-go września zachorowało 68 osób, zmarło 26.

W gubernji poławskiej d. 14-go września zachorowało 29 osób, umarło 10.

W gubernji riazkańskiej d. 15-go września zachorowało 17, umarło 6, wyzdrowiało 10; w Riazaniu zachorowały 2 osoby, zmarły 2.

W Samarze dnia 15-go września zachorowało 6 osób, wyzdrowiało 5.

W Saratowie d. 15-go września zachorowało 5, umarła 1, wyzdrowiała 1 osoba; w gubernji zachorowało 618, umarło 197 osób.

W Symbirsku d. 15-go września zachorowała 1, umarły 4 osoby; w obwodzie gubernji zachorowało 85, umarło 45 osób.

W Kerczu i slobodzie Opasnaja d. 15-go września zachorowało 27, umarło 19, wyzdrowiało 9; w pozostałych miejscowościach gubernji d. 14-go września zachorowało osób 15, umarło 84, wyzdrowiało 16.

W Tambowie d. 15-go września zachorowała 1 osoba, umarła 1; w gubernji d. 15-go i 16-go września codziennie zapadało na cholere 417 osób, średnia śmiertelność wynosiła 139, liczba wyzdrowień 275.

W Ufie d. 15-go września zachorowało 7 osób, umarło 5, wyzdrowiało 3; w gubernji zachorowało 26, umarło 27 osób.

W gubernji czernihowskiej d. 15-go września zachorowała 1, umarły 2, wyzdrowiały 2 osoby.

W Jarosławiu d. 15-go września zachorowało 10 osób, umarło 2, wyzdrowiało 80; w Rybińsku zachorowało osób 4, wyzdrowiała 1; w gubernji jarosławskiej zachorowały 3, umarły 3, wyzdrowiało 4.

W Nowoczerkasku d. 13-go i 14-go września zachorowało 7 osób, zmarło 5, wyzdrowiało 6; w Rostowie nad Donem zachorowało 4, zmarło 2, wyzdrowiało 3; w Taganrogu zachorowało 4, zmarła 1, wyzdrowiała 1; w okręgach zachorowało 433, zmarło 224, wyzdrowiało 286 osób.

W Baku w ciągu tygodnia od d. 9—16-go września wypadków cholery nie było; w gubernji w tym samym czasie zachorowało 34, zmarło 13, wyzdrowiało 16 osób.

W okręgu dagistańskim d. 15-go września zachorowało osób 63, umarło 36, wyzdrowiało 15.

W Stawropolu d. 15-go września zachorowało 4 osób, umarło 2, wyzdrowiało 5; w gubernji w tym samym czasie zachorowało 213 osób, umarło 105, wyzdrowiało 145 osób.

W Karsie d. 14 i 15-go września zachorowało 7, zmarło 4, wyzdrowiało 11; w obwodzie zaś 22, zmarło 9, wyzdrowiało 10.

W Ekaterynodarze d. 15-go września zachorowało 10, zmarło 4; w okręgu w ciągu dwóch dni zachorowało 318, zmarło 166 osób.

W Kutaisie w ciągu tygodnia od 9—16-go września zachorowało 8 osób, zmarło 3, wyzdrowiała 1; w gubernji w tym samym czasie zachorowało 33, zmarło 13, wyzdrowiało 27.

W Uralsku d. 15-go września zachorowało 9 osób, umarło 7, wyzdrowiało 3; w okręgach zachorowało 131, umarło 88, wyzdrowiało 57 osób.

W kraju turkietańskim d. 12-go września umarło 10 osób.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Władywostok 23-go września. (Tel. Agen. półn.)—Przybyły tutaj z Petropawłowska cztery shoonery amerykańskie i angielskie, aresztowane przez okręty russkie: „Zabijaka”, „Witiaz” i „Kotik” za łowienie rabunkowe niedźwiadków morskich. W liczbie aresztowanych okrętów jest duży amerykański statek trzymasztowy, używany do połowu wielorybów, mający 150 stóp długości. Spodziewane jest przybycie piątego shoonera.

NOWE OPERY.

Wiedeń 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Wczoraj Mascagni po raz ostatni dyrygował „Przyjacielem Frycem”. Wśród rozpasanego entuzjazmu rzucono mu przeszło trzydzieści wspaniałych wieńców. Powszechna uwaga zwraca się teraz ku zapowiedzianej na przyszły tydzień premierze trzyaktowej opery Giordana „Mala vita”. (Wiadomo, że we Włoszech utwór ten znalazł przyjęcie, prawie równające się sukcesowi „Cavallerji”; przyp. red.) Główną rolę śpiewa genjalna Bellincioni. Jutro premiera trzyaktowej opery Cilei „La Tilda”.

KONGRES CZESKI.

Praga czeska 23-go września. (T. p. K. W.)—Projekt zwołania wspólnej konferencji wszystkich posłów czeskich do rady państwa i do sejmów w Pradze, Bernie i Opawie, wyszły z łona morawskiego klubu czeskiego, znalazł tutaj powszechne uznanie nawet u staroczechów. Z Opawy nadeszło od dr. Stratila imieniem trzech posłów czeskich, zasiadających w sejmie szląskim, oświadczenie zgody na kongres parlamentarny Czechów. Jeżeli przyjdzie istotnie do kongresu, zasiądzie w nim 180 posłów z Czech, 31 posłów czeskich z Moraw i trzech posłów czeskich ze Szlązka.

DYMISJE BISMARCKÓW.

Berlin 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Kuzyni byłego kanclerza major hr. August Bismark i rotmistrz hr. Bismark-Bohlen, obydwa służący w pierwszym pułku dragonów gwardji, podali się do dymisji.

OBCHÓD PARYSKI

Paryż 23-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Obchód wczorajszy wypadł świetnie. Pochód historyczny, złożony z tysiąca ukostjumowanych figur, przedstawiał wszystkie najwybitniejsze postacie z doby rewolucyjnej.

Paryż 23-go września. (Tel. Aj. półn.)—Wczoraj obchodzono setną rocznicę obwołania pierwszej Rzeczypospolitej. Przed południem w obecności prezydenta Carnota odbyła się w Panteonie uroczystość. Prezes gabinetu, Loubet i prezes izby deputowanych, Floquet, wygłosili mowy, w których dowodzili, że pokojowa polityka republikańskiej Francji pozwoli zająć się rozwiązaniem kwestyj społecznych. Po południu odbył się historyczny pochód, witany przez ludność gorącymi okrzykami.

GROMADNE WYWIEZIEŃIE.

Konstantynopol 23-go września. (Tel. pryw. Kur. War.)—Urządowy komunikat oznajmia, że gromadne wywiezienie softów nastąpiło, ponieważ przepełniali oni nędzne kawiarnie w sposób niebezpieczny dla zdrowia stolicy. Do egzaminów teologicznych pozostaje im jeszcze rok czasu. Mają być rozmieszczeni po różnych wyższych teologicznych zakładach naukowych.

CHOLERA.

Budapeszt 23-go września. (Tel. p. Kur. W.)—Tutejsze władze sanitarne stwierdzają, iż stan zdrowia w mieście jest wyborny. Robotnik Felsöczy cierpiał na cholera nastrasz, ale już przyszedł do zdrowia.

Kraków 23-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Onegdaj skonstatowano tu trzy zaszlabnięcia na cholere w szpitalu, a osiem w praktyce prywatnej. Do Wołowca przybył z polecenia namiestnictwa dr. Krokiewicz, celem zorganizowania pomocy sanitarnej. (Do Wołowca pod Gorlicami przywiezła cholere 35-letnia Zenia Hatalewicz, która powracając z Ameryki przez pięć dni bawiła w przytułku dla ubogich w Hamburgu; *przyp. red.*)

Kraków 23-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—W ciągu ostatniej doby zachorowały na cholere w Krakowie cztery osoby, na Podgórzu dwie. Nikt nie umarł. Zakaz wywozu mięsa dokucza niezmiernie przedmieściom, skazanym na przymusowy post.

Berlin 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—*Reichsanzeiger* ogłosił nominację radcy Müllera z Gdańska na komisarza państwowego opieki nad zdrowiem w porzeczcu Odry. (Przed dwoma tygodniami takimże komisarzem dla porzeczca Elby zamianowano barona Richthofena; *przyp. red.*)

Berlin 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Biuletyn urzędowy: W Szczecinie zachorowało dnia 20-go b. m. na cholere pięć osób, zmarły dwie; w rejencji szlęzwickiej zachorowały 2, zmarło 5; w rejencji lubeńskiej zachorowały 2, zmarły 3; w rejencji Stade zachorowało 6 osób i zmarło 6; w Berlinie zachorowało 6 osób, zmarła 1; w Schwedt koło Poczdamu zmarła jedna osoba.

Lipsk 23-go września. (Tel. Agencji półn.)—Z powodu cholery jarmark jesienny odwołany.

Hamburg 23-go września. (Tel. pr. K. W.)—Ustanowiono tu 25 komisji sanitarnych dla najściślejszego przeprowadzenia rdzennej dezynfekcji.

Hamburg 23-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Bawi tu dr. Pettenkofer dla studjowania cholery. Nędza, panująca w Hamburgu, poczyną szerzyć się także w Altonie i Wandsbek, ponieważ z powodu epidemji cały ruch handlowy na Elbie ustał.

Wrocław 23-go września. (Tel. pr. K. W.)—Zarządzono tu ściśle zamknięcie granicy szląskiej od strony Galicji, celem powstrzymania cholery.

Paryż 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—W Hawrze cholera zdaje się wygasać. Ostatni biuletyn wykazuje czterech chorych i czterech zmarłych.

Paryż 23-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Na cholere zachorowało tutaj w dniu onegdajszym osób 59, zmarło 20. W Hawrze zachorowało onegdaj osób 4, zmarły 3.

KATASTROFY KOLEJOWE.

Nowy Jork 23-go września. (Tel. pryw. K. War.)—Pod Threve (w stanie Ohio) zetknął się pociąg towarowy z osobowym. Obydwa pociągi zapaliły się. Dziesięć osób zginęło, pięć jest rannych, pięć dotąd nieodszukanych. Pod Osage-City (w Kansas) rabusie wykoleili pociąg osobowy. Pięć osób zginęło, wiele rannych.

Berlin 23-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Cesarz Wilhelm wyjechał wczoraj wieczorem do Romint w Prusiech Wschodnich na polowanie.

Berlin 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Sąd przysięgłych w Toruniu skazał żonę szewca z Ostaszewa, Kossmanową, która usiłowała zastrzelić swego czteroletniego synka, przez co tenże utracił jedno oko, na dziesięć lat domu poprawy.

Belgrad 23-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Król Aleksander powrócił z objazdu załóg po kraju, w którym towarzyszył mu Risticz. Podróż miała na celu przekonanie się, czy w razie zaburzeń karność armji daje rządowi należytą gwarancję.

Belgrad 23-go września. (Tel. pr. K. W.)—Pera Maksimowicz, naczelnik ruchliwej grupy secesjonistów z obozu radykalnego, powrócił do niego.

Berlin 23-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Ruble w gotówce **205 95** (wczoraj 205.00)
Ruble na dostawę **205 75** (wczoraj 205.00)

Z SĄDÓW.

Sprawa księcia Karola Radziwiłła.

Depesza, zamieszczona w dzisiejszym porannym wydaniu *Kurjera*, zawiadomiła już czytelników o tem, że komplet sądu okręgowego piotrkowskiego uwolnił zupełnie księcia Karola Radziwiłła od odpowiedzialności karnej za tragiczny wypadek, wydarzony w „Grand hotelu” w Łodzi w nocy z d. 17-go na 18-ty b. m.

W uzupełnieniu telegraficznej notatki, która niejednego z czytelników słusznie zadziwiła ze względu na tak niepomiarłą i niepojętą na pozór szybkość w rozstrzygnięciu pomienionej sprawy, śpieszymy skreślić tu kilka słów wyjaśnień.

Owóż zaznaczyć należy, iż ks. Radziwiłł nie był wcale oddany w tej sprawie pod sąd, i że przeto komplet decydujący nie wydał tutaj wyroku, orzekającego winę lub niewinność oskarżonego, lecz jedynie uchwalił decyzję w przedmiocie umorzenia całego dochodzenia w tej sprawie, z powodu niepoczytalności księcia R.

Stało się to w myśl art. 353—356 ustawy postępowania karnego. Z mocy przytoczonych przepisów prawa, ilekroć w toku śledztwa pierwotnego następcą się okoliczności, stwierdzające, iż przestępstwo spełnił człowiek bądź wogóle obłąkany, bądź też w chwili wykonania przestępstwa dotknięty przeletnym atakiem chorobliwego szaleństwa lub zupełnej nieprzytomności, wówczas sędzia śledczy zakomunikować powinien o tem prokuratorowi, a ten z kolei przedstawia rzeczoną kwestję do rozstrzygnięcia sądu okręgowego, gdzie przy udziale trzech lekarzy odbywa się formalne sprawdzenie stanu psychicznego danej osoby.

Owóż, jak to widzieliśmy z kolejnych relacji naszego korespondenta łódzkiego, takie właśnie okoliczności zaszły w obecnym wypadku, i z tego to tytułu sprawa ks. Radziwiłła zaraz w zaraniu śledztwa pierwotnego przyszła przed forum sądu okręgowego, który, po formalnem ustaleniu niepoczytalności księcia, postanowił śledztwo karne zupełnie umorzyć. *Fr. N.*

Za napad.

Wzmiankowaliśmy w swoim czasie o napadzie zbrojnym w Dąbrowie górniczej przez byłego robotnika zakładów Huty Bankowej Leg. na inżyniera tych fabryk p. C.

Dwa wystrzały z rewolweru dane do p. C. przez napadającego, były na szczęście chybione.

Powodem napadu było wydalenie L. z fabryki.

W tych dniach, jak pisze nasz korespondent, sąd okręgowy piotrkowski, wydał w tej sprawie wyrok, mocą którego L. skazany został na pozbawienie praw stanu i osiedlenie w Syberji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Panu J. Ł.*—Według tabeli urzędowej, przytoczona serja 2-ej emisji loterii dobroczynnej w ciągnięciu nie wyszła.

— *Prenumeratorowi z ul. Kruczej.*—Nadesłana serja 2-ej emisji loterii dobroczynnej w ciągnięciu nie wyszła.

— *Niewiedzącemu.*—1) Ochotnik, posiadający kwalifikacje naukowe 2-ej kategorii, może wstąpić tylko do kawalerji armji, a nie gwardji. 2) Ochotnicy w gwardji lub kawalerji utrzymują się z własnych fundusów, w innych wojskach mogą być na koszcie skarbowym lub też własnym. Ochotnicy skarbowi korzystają z pensji i w ogóle mają prawo do pobierania tego wszystkiego, co etatem przeznaczają się dla niższych stopni. Ochotnicy na własnym koszcie, prócz broni, amunicji i innych potrzebnych przyrządów, od rządu nie otrzymują. W kawalerji i artylerji wolontariusze, zaliczeni do kompletu na wakujące miejsca w pułku, nie są obowiązani mieć własne konie i utrzymywać je, przyjmowani zaś nad komplet muszą mieć swoje konie i ponosić koszt ich żywienia. Wstępujący do kawalerji armji wraz z potrzebnymi dokumentami winni złożyć do kasy pułkowej wymagany fundusz na umundurowanie oficerskie w stosunku następującym: do dragonów rs. 200, do ułanów rs. 250, do huzarów rs. 350. Termin wstąpienia do szkoły kawalerji zależy od stopnia wykształcenia, a mianowicie: dla ochotników 1-ej kategorii po jednym roku, dla ochotników zaś 2-ej kategorii po dwóch latach służby.

— *Stalemu prenumeratoremu w Miłosnie.*—Elzewiry nie należą wcale do rzadkości, zresztą rzecz ta zależy wyłącznie od formatu. Elzewiry *in 4-to*, zwłaszcza ozdobione rycinami, pięknie winietami lub ilustrowaną kartą tytułową, są więcej poszukiwane i znacznie lepiej płacone od elzewirów małego formatu, których wartość nie przenosi zwykle ceny kilku rubli. Elzewir sz. pana możemy ocenić w trykomanii dokładnego jego opisu wraz z wymienieniem dosłownem całej intytlacji.

— *Panu A. G., prenumeratoremu w Łodzi.*—O ile wykazne tabela urzędowa, na przytoczone serje 2-ej emisji loterii dobroczynnej nie padła wygrana.

— *Panu T. w Wojciechowie.*—Według tabeli urzędowej, wskazane przez sz. pana serje 2-ej emisji loterii dobroczynnej z kola losowego nie wyszły.

— *Prenumeratoremu z ul. Jerozolimskiej.*—Do szkoły niedzielno-handlowej mają wstęp tylko praktykanci handlowi, posiadający świadectwa urzędu starszych zgromadzenia kupców. Dla terminatorów różnych rzemioł istnieją szkoły niedzielno-rzemieślnicze, w których wykład odbywa się bezpłatnie. Przy wyzwoleniu na czeladnika, jeżeli terminator nie posiada dokumentu z ukończenia jakiegokolwiek zakładu naukowego, świadectwo szkoły niedzielno-rzemieślniczej jest warunkiem koniecznym.

— *Nieswiadomemu.*—Dykejonarz Daneta katalogi antykwarskie oceniają na rs. 5. Dzieła dawne i wszelkie druki nabywa antykwarnia Giejsztora, Jerozolimska, 70.

— *Stalemu prenumeratoremu z ul. Wilczej.*—Klinika dra Oituszewskiego dla chorych, dotkniętych zbroceniami mowy, mieści się przy ul. Długiej pod № 8-ym.

— *Panu Antoniemu Baum.*—Dla wstąpienia do szkoły ogrodniczej dra Zawady należy koniecznie posiadać przynajmniej świadectwo z ukończenia dwóch klas. Internat, opłata roczna rs. 120, liczba uczniów ograniczona. Z uwagi na internat, szkoła uczniów wyznania mojżeszowego nie przyjmuje.

— *Chcącemu prenumeratoremu.*—O ile wykazuje tabela urzędowa, przytoczone serje 2-ej emisji loterii dobroczynnej z kola losowego nie wyszły.

— *Wierzbukowi.*—Według tabel urzędowych, tak na wskazane serje 2-ej emisji loterii dobroczynnej, jak również na przytoczony numer 2-ej klasy 159-ej loterii klasycznej nie padły wygrane.

GIEŁDA.

Warszawa 23-go września.

Jeżeli o wczorajszym zebraniu giełdowym należało powiedzieć, iż liczebnie było bardzo małe, to dzisiejszego nawet tak nazwać nie można, przyszło bowiem na giełdę zaledwie kilkanaście osób.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 205.25, co się równa kursowi 48.70 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż wiadomości o cholere ujemnie oddziałują na giełdę tamtejszą, która skutkiem tego szacuje słabiej. Petersburg cenil Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.89. U nas obroty były dziś bardzo ograniczone. Sprzedano 100,000 marek Berlina wpłatowego po kursie 48.75 (równia 205.10 m. bez kosztów), wobec czego nie było dziś różnic; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę 7½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic wcale.

Waluty obce w małym ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 48.75. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.92, na Paryż 39.50 i na Wiedeń 83.15.

W papierach obroty ograniczone, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.20 i po 98.85, względnie do wielkości odcinków, bez pokupu. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 105 III-ej emisji. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 192. Pożyczki wewnętrzne 4%, z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.70, oraz po 95.65 trzy następne serje.

Listy zastawne ziemskie 5%, starano się umieścić po 102.85 I-ej ser. i po 102.40 cztery następne serje, bez nabywców. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.20 I-ej i II-ej ser., po 102 III-ej ser., po 101.60 IV-ej ser. i po 101.50 V-ej i VI-ej serji, bez ruchu.

Godzina 12. Uspokojenie giełdy dla walut obcych wyciekające.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 48.85, za Londyn krótki 9.92, za Paryż krótki 39.50 i za Wiedeń krótki 83.15. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100%, rs. 10.80⁵ netto. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Uspokojenie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 10.75 za 100%.

Sprawozdania z targów.

— Artykuły żywności (z dnia 23-go września r. b.). —

Mniej pokaznie niż poprzednich tygodni przedstawiały się dziś punkta targowe, z powodu braku świeżych izraelitów, choć wioślanie i rzekupnie stawiały się jak zwykle. Ruch był nieco mniejszy. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pyłowy bochenek 8-funtowy od 11¹/₂ — 12 kop., chleb razowy od 2¹/₂ do 3 kopiejek, chleb tak zwany osiewany funt od 8 i pół do 4 kop., na straganach i w koszach chleb pyłowy świeży i czerstwy bochenek 8-funtowy po 10 do 11 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1¹/₂ kop., za trzy 2¹/₂ kop., bułki czerstwe za dwie 1¹/₂ kop. — **Mięso** w niektórych gatunkach drożej. **Wołowina** w lepszych częściach 18 do 14 kop., w gorszych 10 — 11 kop., połówka 22¹/₂ — 25 kop., oźór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60 — 70 kop., na wiązki od 3 do 3¹/₂ kop., **Joła** funt 12 — 13 kop., głowizna wołowa funt 5 — 5¹/₂ kop., **Cielęcina** za funt z ćwierci 13 — 15 k., w innych częściach od 11 — 12 k., wtróbka od 25 — 30 kop., mózdek 10 — 15 kop., cztery nóżki od 10 — 15 łbek od 11 — 12 kop. **Baranina** dyzsek i comber 11 — 12 kop., w innych częściach od 9 — 10 kop. **Wieprzowina** od szynki 13 — 14 kop., kielbasy funt 18 do 20 kop., kielbasy wędzonej funt 22¹/₂ kop., schabu funt 15 — 16 k., słonina świeża i sadło 20 — 22¹/₂ kop., słonina solona od 22 — 24 kop., szmalcu funt 22 — 24 kop. Prosieta sprzedają od 60 kop. do rs. 1.50. **Drób** jak dawniej: indyki rs. od 2.60 do 3.80, indyki od rs. 1.30 do rs. 1.50, kapłony od rs. 1, pulardy od 60 do 70 kop., kaczki od 30 do 45 kop., kaczki większe od 65 do 70 kop., za gęsi mniejsze od kop. 90, tuczone od rs. 1.35 do 1 kop. 50, kury od 60 — 80 kop., perliczki 70 — 75 kop. za sztukę. **Kurczeta** żądają sztuka od 20 do 35 kop. **Zwierzyna**: żające od rs. 1.35 do 1.60, **Płaciwo dzikie**: kurapatwy para od 60 — 70 k. **Ryby** nieco drożej, łosć świeży funt kop. 80 do 90, wędzony kop. 75, sandacz śniety funt 14 — 15 kop., szczupaki i karpie żywe funt od 30 do 40 kop., szczupaki śniety od 13 do 16 kop., karpie śniety funt od 18 do 20 kop., wszelkie inne ryby funt 5 — 7 kop. żądają. **Słedzie** uliki sztuka 4 — 5 kop., słedzie wędzone 2¹/₂ — 3 kop., słedzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., słedzie zwykłe sztuka od 2 — 3 kop., na kopy rs. 1.15 rs. do 2. **Raków** drobnych kopa kop. 40 do 60, większych do rs. 1.00. **Nabiał** wciąż drogi, mleko niezbierane kwarta 8 do 9¹/₂ kop., zbieranego 4 do 5 kop., śmietanki kwarta 12 — 15 kop., śmietany 30 — 40 kop., masło bez soli od 40 do 45 kop. funt, solone funt 50 kop., masło na kwarty 60 — 65 kop., masło śmietankowe funt kop. 50, ser zwyczajny 7¹/₂ — 15, ser owczy 10 — 25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 6 — 8 kop., jaja za kopę od rs. 1 kop. 15 placę, na sztuki świeże u wioślanek po dwie kop. — **Owoce**: winogron funt od 5 kop., lepszy funt od 13 do 15 kop., gruszkowy funt 1 — 3 kop., śliwki funt 5 — 6 kop., lubaszek kwarta 4 — 5 kop., melony sztuka 25 — 30 kop., arbuzy sztuka od 15 — 20 kop., jabłka drobne sztuki 1 do 1¹/₂ kop., większe od 2 do 3 kop., orzechów kwarta 9 — 12 kop., orzechów włoskich kopa od 18 do 25 kop., orzechów tureckich kwarta 13 do 14 kop., cytryny sztuka od 5 do 6 kop., pomarańcze sztuka od 9 do 15 kop., maku białego kwarta od 18 do 20 kop., siwego kwarta 15 — 18 kop., gruszkowy funt od 12 kop., śliwki suszone krajowe funt od 8 — 10 kop., zagraniczne funt 25 — 30 kop., jabłka suszone krajowe funt 10 — 30 kop., powidła funt 10 — 15 kop., miodu funt 17¹/₂ do 30 kop., pieczarek białych od 30 do 40 kop., grzybów młodych białych od 10 — 15 kop., grzybów suszonych wianek 20 do 30 kop., borówek garniec od 25 do 30 kop. — **Warzywa**: ogórki kopa 20 — 40 kop., szcawin białych 2 do 3 kop., szczytówkę pieczek 1 — 3 kop. Marchwi pieczek 5 do 6 kop., buraków pieczek 3 do 4 kop., kalarepek pieczek od 5 — 6 kop. Kartofle garniec żądają od 7 do 8 kop., rzodkiewki pieczek od 1¹/₂ kop., rzodkiewki długiej pieczek od 2 — 3 kop., pietruszki pieczek od 2 do 3 kop., cebuli pieczek od 2 — 3 kop., kalafioru sztuka od 10 do 30 kop., kapusty główka od 3 — 4 kop., pomidorów kopa 25 — 40 kop., chrzanu pieczek od 5 — 8 kop.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespońskiej.

Sprawozdanie z dnia 21 września 1892-go r.

Wysokość	Waż.	Wagonów
Żyta	3	11
Owsa	3	87
Maki żytniej	4	6
Maki pszennej	4	7
Kaszy jaglanej	4	54
Kaszy gryczanej	4	4
Ryżu	4	1
Pszonicy	4	10
Jęczmienia	4	11
Grochu	4	1
Gryki	4	4
Cebuli	4	1
Fasoli	4	1
Łoju	4	1
Makuchów	4	1
Maki kartoflanej	4	14
Oukru	4	2
Rodzynek	4	1
Kukurydzy	4	1
Maki kukur.	4	1
Tranu	4	1
Razem	4	163

Skóry. Na rynku skór panuje usposobienie mocne. Pomimo znacznego dowozu bydła, zapotrzebowanie ze strony garbarzy jest wciąż żywe, dzięki czemu ceny podnoszą się. W tygodniu ostatnim, ceny skór wołowych podniosły się od 25 do 40 kop. na sztukę, co wynosi w handlu na wagę 1¹/₂ do 1 kop. na funcie, przy uwzględnieniu gatunku, wagi i wielkości całej sztuki. Skórki cielęce również drogie; prowincjonalne placono po rs. 20 do 20¹/₂ za pud. Towarów w ogóle bardzo mało. Skóry konie wraz z innemi również drogie, osiągały rs. 3 kop. 50 do 4.70 za sztukę.

Wełna. W ubiegłym tygodniu sprzedano na prowincji dwie większe partje, a mianowicie: w Radomsku fabrykant z Tomaszowa zakupił około 180 cent. wełny średnio-cienkiej pochodzącej z różnych dominiów, po cenie około 65 tal. za centnar. Tutejszy kupiec zakupił w Łasku na spekulację około 350 cent. wełny różnorodnego gatunku około 62 tal. za centnar. Na naszym rynku sprzedano około 40 pud. wełny jagnięcej po 65 tal. i około 60 pud. wełny niemytej po rs. 7 za pud. oraz około 100 kamieni wełny litewskiej garbarskiej po rs. 4.50. Remament składów bankowych wynosił po dzień 13 b. m. około 26,000 pud., z których 6,000 pudów jest własnością fabrykantów i innych, pozostaje zaś 20,000 pud. wystawionych na sprzedaż.

Cukier. Ostatnia podwyżka Koeniga w Petersburgu o 40 kop. na pudzie, jak zwykle, u nas nierównomiernie zaskonjonowaną została. Nie odnosi się to do mączki, która w dzisiejszych warunkach, t. j. w stadium zupełnego wyczerpania zapasów, nie tylko zrównoważyć się może w cenie z rafinadą i kostkami, lecz nawet i o pokąźną cyfrę przewyższyć te gatunki. Natomiast odnosimy nasze porównanie do rafinady; zestawmy cyfry: 40 kop. na pudzie, czyli kop. 24 na 24-funtach — cena w chwili podwyżki była rs. 3.45, a więc dodając 2¹/₂ kop., czynić powinna rs. 3.67¹/₂, u nas zaś fabrykanci podnieśli swe żądania do rs. 3.75, a w końcu ubiegłego tygodnia do rs. 3.80. W tym samym stosunku podskoczyły i kostki, które zamiast ceny normalnej rs. 3.70, osiągnęły cenę rs. 3.85 za 24 f. Wprawdzie jest to tylko korzystanie z chwilowego braku zapasów, jednakże fabrykanci powinni mieć na uwadze, iż obniżenie, chociażby najmniejsze cen, wywołuje nieraz niezliczenie i często niespodziewany spadek. Korzyść więc odniesiona przy sprzedaży kilkunastu beczek, nieraz powoduje daleko poważniejsze straty. Wogóle przestać sadząc, podwyżka Koeniga była zaskonjonowaniem wprowadzonego podatku, t. zw. konsumcyjnego, 40 kop. na pudzie, bez względu na cenę. Czy cena rafinady i kostek, a szczególnie ostatniego gatunku, jakoteż i mączki, zdola się długo utrzymać wobec rozpoczętej kampanji — bardzo wątpliwie. Notujemy ceny w detalu: Hermanów z I-ej ręki rs. 3.80, z II-ej ręki rs. 3.75; Michałów, Józefów, Czersk, Konstancja, Leonów, Guzów rs. 3.75; Sanniki rs. 3.77¹/₂. W końcu tygodnia za Michałów i Czersk żądano rs. 3.80. Kostki rs. 3.85. Mączka i kryształ rs. 3.82¹/₂ za kamień 24-funtowy.

Zapasy okowity wynosiły dnia 13-go sierpnia r. b.

stopni alkoholu bezwodnego	w r. 1891	w r. 1892
w gubernij:		
warszawskiej	5,880,280	5,797,093
siedleckiej	6,732,085	9,337,849

W gub. warszawskiej w dniu 13-ym sierpnia r. b. zapasy okowity wynosiły 410,818 stopni wyżej niż w tymże dniu roku zeszł., a w gubernij siedleckiej o 2,605,764 stopni wyżej niż w tymże terminie roku zeszł.

Wywóz drzewa. Z Odesy donoszą, że wywóz drzewa za granicę przybiera coraz większe rozmiary. Głównymi eksporterami są: firma Cherszaller i Credit Lyonnais. Pierwsza wysłała drzewo do Marsylii, drugi zaś przeważnie do Hawru. Z Kaukazu ciągle nadechodzą wielkie partje drzewa przeznaczone na wywóz do Francji.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 15-go września 1892 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
18	Młynarska	Kisiewicz Wik.	Maż chory, dz. dr. 5-ro.
46	Wolska	Dankowska M.	Maż nieobecny, dz. dr. 4-rq.
31	Wronia	Szymanowicz	Wdowa dz. dr. 4-ro.
46	Wronia	Musko Małgo	Maż zawiany, dz. dr. 8.
41	Ogrodowa	Brzezińska Józ.	Maż w Brazylii, dz. dr. 4-ro.
3	Gsta	Michałowska	Wdowa chora, dz. dr. 6-ro, matka stara.
39	Szumowiz	Wyszomierska	Wdowa, dz. dr. 5, matka st.
1	No. Praga	Somski Ignacy	Chory na oczy, żona sparaliżowana, dz. dr. 5.
26	Browarna	Jałowicka Józ.	Maż chory, dzieci dr. 8.
16	Fabryczna	Bończyk Marja Chora,	maż zmarł, dz. dr. 5.
7	Kozła	Firynowicz Ma.	Maż w Brazylii, dz. dr. 4.
11	Ostrowska	Hein Józefa	Maż sparaliżowany, dz. dr. 3
36	Nowolipie	Jasińska Józefa	Maż chory, dz. dr. 4-ro.
22	Brzożowa	Wróblewska Józ.	Maż chory, dz. dr. 5-ro.
5	Frsta	Opielińska W.	Maż zmarł obecnie, dz. dr. 5.

— **Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej** ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od 1-go sierpnia do dnia 1-go września roku 1892, dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: J.W. hr. ord. Zamojska 50 rs., J.W. hr. G. P. 25 rs., J.W. hr. K. P. 50 rs., K. S. 25 rs., W-ny ksiądz kanonik Jagodziński 25 rs., J.W. Jan Bloch 100 rs., J.W. Leopold Kronenberg 100 rs., J.W. ni hr. Feliks i Emilia Sobansey 100 rs., J.W. ni Jan i Aleks. Goldstand 55 rs., książę Roman Sangusko 10 rs., W-ny Ode, Biernacki 10 rs., W-ny Wilhelm Ran 10 rs., J.W. hr. Mich. Stadnicka 5 rs.

Ofiary jednorazowe: Z prowincji 2 rs., N. N. 3 rs., E. Czaromska 10 rs., z zapisu 8 p. hr. A. Potockiej 600 rs., W-ny A. Podbielski 10 rs., Piotr Wójcik jako karę 30 kop., J.W. Bernard Hantke ofiara półroczna 60 rs., W-ni Berent i Plewiński za pięć miesięcy 15 rs., Z. Berzowski pocztą 5 rs., L. K. 2 rs., z redakcji „Przeglądu katolickiego” 12 rs. 93 kop. Razem rs. 1,285 kop. 23.

Biuro wsparło w tym miesiącu 496 rodzin.

Węgiel i drzewo, skład hurt. taliczny tylko najlepszych gatunków, firmy „I. Zełistowski”, Twarda 64, telefonu 478.

Apteczki domowe

zawierające pierwsze środki ratunkowe, cena rs. 4, poleca apteka **E. Jarnuszkiewicza**. Nowy-Swiat nr. 35. 3238

Dr JAN WIERZBICKI powrócił. Hoża 44. 3465

3435 **Dr J. Halpern**, b. lekarz na klinikach prof. Fournier w Paryżu i prof. Kaposiego i Neumana w Wiedniu, przyj. z chorobami skórniemi i wenerycznymi do 10 rano i od 3 — 5 po p. N.-Świat 36.

WŁODZIMIERZ POWICHROWSKI, adw. przys. powrócił do Warszawy. 3488

— Adwokat przysięgły **Ludwik Hecster-ski**, otworzył kancelarię Chmielna 58. 3463

— **Oskar Scheller**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Przejazd 9). 3467

SOLUTOL
doskonały środek dezynfekcyjny, tańszy od kwasu karbolowego na składzie
w **ATECE**
WENDY I WIDROGÓRSKIEGO.

Krak.-Przedm. 45. 1307r

Największy wybór Kasetów w najlepszym gatunku, poleca skład papieru Karola Radzińskiego, Krakowskie-Przedmieście 5, wprost Uniwersytetu. 1327r

AZOWSKO-DOŃSKI BANK HANDLOWY

Oddział w Warszawie.

Podjął się kupna i sprzedaży papierów procentowych i monet. Ubezpiecza od amortyzacji pożyczki premjowa. Udziela pożyczek na zastaw papierów procentowych. Otwiera rachunki specjalne zabezpieczone kaucją w papierach procentowych. Wydaje przekazy na ważniejsze miejscowości w Cesarstwie, Królestwie i zagranicą. Dyskontuje weksle. Przyjmuje do inkasa weksle oraz inne pieniężne dowody. Wydaje bilety lokacyjne przyjmowane jako kaucja przez urząd akcyzy. **Płaci** od sum umieszczonych na zwyczajnym rachunku bieżącym 1¹/₂%, od sum na warunkowym rachunku bieżącym z 5-dniowym wymówieniem 2¹/₂%, od składanych w zamin za bilety lokacyjne depozytów bezterminowych do zwrotu po miesiącu na żądanie 3%, od depozytów 3-miesięcznych 3¹/₂%, od depozytów 6-miesięcznych 4%, od depozytów rocznych 4¹/₂%, od depozytów z terminem dłuższym nad roczny stosownie do umowy. 710

PANNA
kompletnie uzdolniona w ubieraniu kapeluszy damskich potrzebna na wyjazd do pierwszorzędowego magazynu na korzystnych warunkach. Wiadomość w fabryce piór **Auolfa Goldmana** Świętojerska 26. 3482

M. MARCINEK
Niecala 11,
po powrocie z zagranicy poleca nowe fasony okryć damskich. 3505

J. QUATTRINI
udziela lekcji śpiewu i przysposabia do występów scenicznych w repertuarze operowym. Czysta nr. 4.

GEOMETRYCZNE PLANY
obliczenia, kopje, geodezyjne opisy, planiki hipoteeczne, parcelacje, ułożenie rejestrów pomiarowych, przyjmuje Krajewski, Przechodnia 3, m. 4. 3502

— Adwokat przysięgły **Ludomir Taraszkiewicz** przeniósł swą kancelarię z Siedlec do Warszawy Chłodna nr 12. 3499

Ważne dla prowincji!
Buchalterji przez korespondencję wyucza **S. Rogulski**. Objasnienia i lekcje próbne gratis. Erywańska 8. 3501

Zarząd Stadnin
Krasne, Osmolice
I STAJNI WYŚCIGOWEJ
MOCZYDŁO

zawładania, że w miesiącu październiku podczas i po ukończeniu gonitw w Warszawie sprzedawane będą z wolnej ręki i przez licytację trzy ogiery rozplodowe, 7 klaczy stadnych stanowiących Rulerem lub Soferem 10 trzy i dwulatków i dziesięć roczniaków **razem trzydzieści koni czystej krwi angielskiej**. Jednocześnie sprzedawane będą w liczbie kilkudziesięciu konie, pochodzące po **roadsterach** i normandach. Bliższych wiadomości udziela Biuro przyboczne Krakowskie-Przedmieście nr 41/7. 3500

KORESPONDENCJA PRYWATNA

— X. X. w Warszawie. — Anonim otrzymałem. Ostrzeżenie zbyteczne. Nie ukrywam się. Rad znalazłbym się na miejscu, dokąd brak środków nie pozwala mi udać się, aby zarządy usunąć a pozory wyjaśnić.—G. 3512

SPRZEDAŻ DETALICZNA

Mam zaszczyt donieść osobom interesowanym, iż z dniem dzisiejszym, przy fabryce koronek i haftów mechanicznych, otworzyłem oddział detaliczny, polecając: wszelkiego rodzaju **hafty** oraz **aplikacje**, **galony** jedwabne i złote, **koronki** jedwabne i bawełniane, **materiały haftowane na płaszczyki i kapturki dzieciinne**, **flanely haftowane na spodniczki i szlafroczyki**, **Matinées**, **szale**, **sortie de bal** haftowane, **Wolanty** gazowe, **suknie pasowane crêpe de chine** oraz na **voilu coupe de robes demi confectionnées** w różnych kolorach i deseniach najmodniejszych.

LEOPOLD LULLA

Miodowa Nr 1, róg Senatorskiej.

Ceny fabryczne.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 23 września 1892 r.

Weksl.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—	—
Londyn 1 funt ster.	—	—
Paryż 100 franków	—	—
Wiedeń 100 guld.	—	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	102.85	—
małe	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.50	—
II	102.50	—
III	102.50	—
IV	101.60	—
V	101.50	—
VI	101.50	—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	99.20	—
małe	98.85	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	103.50	—
II	100	—
III	100	—
4% nowa pożyczka	95.70	—
Listy wileńskie długotermin.	—	—
Akcie i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcie dr. żel. warsz.-terespól.	—	—
Akcie dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcie Banku handl. warsz.	—	—

Zakłady fabryczne w JAWORZNIKU.

do dóbr Żareckich należące, w pow. Bendzińskim, gub. Piotrkowskiej położone i o kilka wiorst od stacji kolejowej Warsz.-Wied. w Myszkowie odległe, są do sprzedania razem z folwarkiem nypotecznie odłączonym. Zakłady te obejmują w sobie browar piwa bawarskiego, gorzelnię i dystrylarnię, sila wody poruszane i mieszczą się w jednym gmachu fabrycznym pięciopiętrowym murowanym, 450 stóp długim, w którym jeszcze inna fabryka jaka, dogodnie pomieszczona być może, obok tego **lodownia, chmielniki i cegielnia**. Na folwarku około 500 m. ogólnej rozległości mającym, bez służebności i dwa lata jeszcze w dzierżawie będącym, gospodarstwo jest płodozmienne, taki sztucznie nawadniany i budynki murowane. — **Browar z dystrylarnią** razem lub każda osobno, wydzierżawione także być mogą. Wiad. bliższą w Zarządzie dóbr Żarek, przez Alekszów, st. poczt. Żarki. 1321R

W IMIENIU Najjaśniejszego Pana.

Sąd Handlowy Warszawski w Wydziale upadłości na posiedzeniu odbytem w d. 31 Sierpnia (12 Września) 1892 r. w komplecie następującym: Prezydujący K. P. Sosnowski, Członkowie Sądni: F. F. Chwastkiewicz i J. W. Petrych, Sekretarz F. K. Podlewski, po wysłuchaniu podania wniesionego przez adwokata przysięgłego Bardzkiego, działającego w imieniu domu bankierskiego pod firmą Ludwik Libas, o ogłoszenie **upadłości Ju. dki Gesundheitda**, postanowił:

- 1) Ogłosić upadłość Warszawskiego kupca Ju. dki Gesundheitda, z oznaczeniem daty upadłości dnia 30 Grudnia 1891 r. (11 Stycznia 1892 r.);
- 2) Sędzią Komisarzem upadłości mianować Członka Sądu J. Petrycha, Kuratorem zaś Adwokata Przysięgłego Henryka Brunnera;
- 3) delegować Komisarza Sądowego karkowskiego do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 120¹
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 228³
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 187¹
Od Listów likwidacyjnych kop. 118³
Od Obligów m. Warszawy 211¹

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 21 września 1892 r.

	Pud	Korze
	od	do
	Kopiejek	
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—
pstra i dobra	—	—
biała	—	635
wyborowa	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	465 485
średnie	—	435
wadiwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies	—	285 340
Gryka	—	—
Rzepak letni	—	—
zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Kasza gryczana	—	—
Kasza jaglana	—	—
Siana pud.	—	—
Słomy pud.	—	—

przy ulicy Nalewki N 29 i wszędzie, gdzieby się tenże okazał; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez osadzenie go w więzieniu za długi; 5) wyrok niniejszy wywieścić w sali audjencjonalnej Sądu Handlowego i wyciąg tegoż ogłosić w sposób prawem przepisany; 6) wyrokowi niniejszemu dodać rygor tymczasowej wykonalności. — Na oryginalne podpisani obecni. — Za zgodność z oryginałem poświadczają Sekretarz Podlewski,

Sędzia Komisarz etc.

Na zasadzie art. 476, 480 wzywa wszystkich wierzycieli powyższej masy, ażeby się w d. 17 (29) Września 1892 r., stawili, o g. 12-iej w południe w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, celem wybrania syndyków tymczasowych tejże masy.
Warszawa, dnia 8 (15) Września 1892 r.
1820R Członek Sądu J. Petrych.

Nowo-otworzona

Mleczarnia JÓZEFINY,

Miodowa N 3, w podwórzu, z krowami na miejscu. — Dostarcza mleka prosto od krowy trzy razy dziennie. — Tamże wiadomość o jednym lub dwóch pokojach do odnalezienia ze wspólnym przedpokojem. 1563



Maszyny do szycia

„Singera,”

„Wheller & Wilson”
uznane za najlepsze, z gwarancją, na rozpłaty tygodniowe po rs. 1.

Juljan Berg,

Mazowiecka 16.

40R

Do fabryki maszyn na prowincji potrzebni są natychmiast, jeden zdolny i doświadczony

HEBLARZ

1 jeden takiż 1315r

ŚLUSARZ maszynowy.

Reflektanci raczą się zgłosić w Niedzielę d. 25 b. m. w mieszkaniu N 3 przy ulicy Koszykowej N 21 w Warszawie, o g. 9 rano.

Jak najtaniej.

Drut mos. 0,15 i 0,20 mm, na kratzbursty, złoto dukatowe, srebro 999/1000, także w liściach na ozdoby i 14/1, poleca Z. Dartsch, ulica Solna N 9. 1508

Lekcje zbiorowe cudzoziemskich języków pod przewodnictwem 1310B

MARIE ADELSTEIN,

rozpoczyna się z d. 1-ym Października (19-go Września) 1892 r., ul. hr. Berga N 6.
Zapisy codziennie, pomiędzy 2—5 po Poł.

Fabryka
Naczyń

Fajansowych
Sanitarnych

Rudolfa Ditmara w Znaim,

połeca ogromny wybór
Klozetów, Pissuarów, Umywalek, Studzienek itp.
Hurtowa sprzedaż i stała wystawa wzorów
u M. Stankiewicza

w WARSZAWIE, NOWO-SENATORSKA 2.

Używając materiałów surowych najpierwszej dobroci, jestem w możności dostarczania Szan. moim odbiorcom **najlepszych wyrobów**, które pod względem **twardości i nieprzepuszczalności glazury**, wyróżniają się dodatnio z pomiędzy wszelkiej innej tego rodzaju produkcji i wskutek tego przeważnie znalazły zastosowanie przy robotach instalacyjnych w Warszawie i w Oesarsztwie.

Przez wprowadzenie nadto licznych, urządzeń technicznych i najnowszych ulepszeń, jestem w możności dostarczać **Naczynia Sanitarne** po **cenach znacznie niższych** od wyrobów tejże dobroci innych fabryk.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę osób interesowanych na niniejsze zawiadomienie polecam moje wyroby ich łaskawym względem.

Fabryka Naczyń Sanitarnych
i Majolik Artystycznych
RUDOLF DITMAR.

1105R

Najnowsze Wydawnictwa
Gebethnera i Wolffa.
W WARSZAWIE

„NIEBO”

Kamila Flammarióna.

Jest to popularne streszczenie całości odkryć najnowszych z dziedziny astronomji, zapoznające czytelnika w sposób niezwykle zajmujący z wszechświatem.
Przekład z franc. dr. M. Stefanowskiej, z licznymi rysunkami. Cena egz. rs. 1, z przesyłką rs. 1.15.

„Wiek XIX”

Obraz ważniejszych wypadków na tle cywilizacji w dziedzinie historii, sztuki, nauki, przemysłu i polityki, z licznymi ilustracjami, przez O. Leixnera, opracował Fr. Rawita (Gawronski), pod kierunkiem Redakcji Tygodnika Ilustrowanego.

Obecnie wyszedł 12-ty czyli ostatni zeszyt tego interesującego dzieła. Cena 2-ech wielkich tomów w 8-ee z licznymi ilustracjami rs. 6, w ozdobnej oprawie rs. 8.50. — Koszta przesyłki wynoszą 1 rubla.

„DZIWIY ŻYCIA”

przez Gurney, Myers i Podmore z francuzkiego wydania przełożył J. K. Potocki, z przedmową Karola Richota.
Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2.30. 1316R
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 8r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego. — Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat N 41

Stary, znaczny dom w zakroście
NASZENIA BURACZANEGO, poszukuje odpowiedniego **ZASTĘPCY** dla fabryk cukru w Królestwie Polskim. — Panowie więc reflektanci, którzy posiadają dobre stosunki z pomienionymi cukrowniami, zechcą oferty swe wysłać pod lit. N 1189 do Haasensteina & Voglera w Quedlinburgu. 1241R

Erywańska Nr 16.

M-me WANDA

Skład Koronek russkich
Firaneł i Haftów

otrzymał na sezon najnowsze flanelę, wełny i barchany; także przyjmuje wyprawy i wyprawki dziecięce ze swoich lub powierzonych materiałów. 1314r

Świeżo wyszło i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dziełko

Cechy Rzemieślnicze,

naszkicował G. L.
Cena kop. 40. 1550

Skład główny w księgarni E. Wende i S-ka.

ZATWIERDZONA PRZEZ WYŻSZĄ WŁADZĘ

SZKOŁA MALARSKO-PRZEMYSŁOWA dla PANIEN,

otwartą zostanie dnia 19 Września (1 Października) r. b. w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej № 36 (Plac Resursy Kupieckiej).

Prócz rysunków wszelkiego rodzaju w zakres nauk wchodzi: malowanie olejne, pastelowe i akwarelowe, malowanie gobelinów, wachlarzy, porcelany, wypalanie rysunków na drzewie (Brandarbeit), Spritzarbeit i malowanie na drzewie, naśladowanie inkrustacji, oraz artystyczne malowanie fotografii.

Zapisy przyjmują codziennie od 1-ej do 4-ej po południu w pracowni własnej Senatorska 36, w nowostawianym domu W-go Seydla.

1540

ALICJA NOWIŃSKA, artystka malarka.

Nauka i wychowanie.

A) Zakład froeblovski, Janiny Motylińskiej, Kruca 18, przyjmuje dzieci od lat 3-eh. Zajęcia rozpoczęte. 29810

A) dres pierwszorzędne biura nauczycielskiego. Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2798r

A) dres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Gimnazystka z wyższym patentem, z niemiecką konwersacją poszukuje lekcji. 2934r

A) dres: kaucejonowane biuro nauczycielskie Stanisławy Łuczyńskiej, Warecka № 3, parter, drugi dom od Nowego-Swiatu. 29543

B) Były ruski nauczyciel poszukuje korepetycji. Orla № 7, m. 8. 2979r

B) biedna panienska przygotowująca się do egzaminu na patent rządowy, błaga o pomoc w nauce. Zórawia 4, m. 24. 2973r

B) buchalterji wyucza specjalista nauczyciel S. Modelski. Krak.-Przedm. 30, mieszkanie 1, od 6-7. 30007

B) buchalterji wyucza nauczyciel specjalista Rogulski, upoważniony przez władzę. Erywańska 8. 30110

B) biuro rekomendowania nauczycieli, metrów, guwernantek, bon, administratorów. Świętokrzyska 27, Dąbrowska. 29711

B) buchalterji nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchalterji Podwójnej.” Niecała 4. 28364

D) dia studenta pokój umeblowany z usługą, za lekcje. Marszałkowska 47, m. 5. 30056

F) froeblovskie wykłady dla dorosłych w zakładzie Jadwigi Chrzyszczewskiej rozpoczyna się 15 września. Nowy-Swiat № 21. 27492

F) francuzka rodowita, potrzebna do nauki i konwersacji z małemi dziećmi do obiadu. Wiadomość w kantorze Kurjera—oferta pod lit. M. B. 30074

K) korepetytor izraelita do 2-eh chłopczyków z 1-ej klasy gimnazjum; za stół, mieszkanie i wynagrodzenie pieniężne, potrzebny na prowincję. Oferty można składać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod S. G. 2931r

K) konwersacja francuzka, niemiecka 2 r. Angielska. 8 Miodowa, ofcyna 25. 28167

L) lekcje muzyki. Patent konserwatorium. Marszałkowska 94, m. 25, od 11-1. 29739

M) moda paryżanka z ruskim, muzyką udzieła lekcji i u siebie. Wiadomość: tylko od 7-9 wieczorem i od 1-3. Świętokrzyska № 18, m. 5. 29391

M) moda nauczycielka z upoważnieniem władzy, mogąca przygotować do gimnazjum, poszukuje miejsca. Sienicka. Wilcza 72. 30046

N) nauczycielka z patentem i francuskim poszukuje lekcji. Marszałkowska № 146. Skład nafty „Febus.” 30109

N) nauczycielka z patentem gimnazjalnym, poszukuje demi-place. Wspólna 13, mieszkania 5. 30069

N) nauczyciel języka francuzkiego potrzebny do szkoły prywatnej na prowincji. Bliższych szczegółów udziela kantor „Kraju.” Niecała № 8, pomiędzy 4-7 po południu. 2928r

N) nauczycielka muzyki poszukuje lekcji, za wynagrodzeniem lub za mieszkanie, przy inteligentnej rodzinie. Mogę mieć swój fortepian. Wiadomość: Złota 32, mieszk. 2, od godz. 5-ej. 29593

N) nauczyciel z kilkonastoletniemi doświadczeniem, przygotowuje do szkół, udziela lekcji i korepetycje. Szpitalna 3. Kaczorowski. 2927r

O) osoba młoda, posiadająca patent z ukończenia gimnazjum, poszukuje lekcji lub korepetycji, przyjęłaby także kilka godzin dziennie lekcji, za mieszkanie i życie.—Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. K. Z. 2917r

O) osoba z wyższym patentem, poszukuje lekcji muzyki za obiady. Wiadomość: Hoża № 68, od 9-ej do 12-ej. 29543

M-me Mercère,

Nowy-Swiat № 20.

francuzka szko'a kroju, szycia i haftów

System oryginalny Worth'a, uznany za najlepszy dla krojeżyń.
Przyjmują się pensjonarki.

1509

Jest do odstąpienia w każdym czasie na bardzo korzystnych warunkach, 1587

RESTAURACJA

na prowincji, w fabrycznej miejscowości.—Bliższych informacji zasięgnąć można w składzie Win W-go W. Koteckiego, Leszno № 14.

SUKCESORZY

sprzedają: fortepian Kralla i Seidlera, prawie nowy, o 7-iu oktawach z białym metalowym i 4-ma sprejcem, lustro z komodą, kandelabry, samowary, toaleta damska, łóżko francuzkie z materacem sprężynowym, serwis szklany, stół, 6 krzeseł, papuga z klatką, landszafty, książki francuzkie i różne przybory toaletowe.—Sienna 19.

1586

AMPLE i LATARNIE WENECKIE

stylowe żardinierki i wazon, poleca

1478

S. GASIOROWSKI, Nowy-Swiat 49.

FRANCUZ

z niemieckim, wykształcony, poszukuje pół miejsca (demi place), do osób dorosłych. Wiadomość **St. Łuczyńska Warecka 3.** 1588

Ostrowska Komisja Budowlana

zawiadamia, że d. 15 (27) Września r. b. odbędzie się w m. Ostrowiu gub. Łomżyńskiej, głosna licytacja na wykonanie tynków w budujących się koszarach.—Kaucja od uczestników licytacji wymagana jest w ilości 1,700 rs.—Szczegółowe warunki wydawane są codziennie w godzinach biurowych w kancelarii Komisji.

1318r

Kosady i prace

a) Pcszukiwana.

A) administratorów i rządów domów z kaucejami do 20,000 rubli poleca Kaucejonowane Biuro komisowe, Senatorska 28, pierwsze piętro. 30136

B) ona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Wielka 31, m. 7. 30154

B) buchalter i korespondent w języku polskim i niemieckim przyjmie czynność na godziny. Oferty pod lit. P. R. 1892 przyjmuje kantor Kurjera. 29662

E) emeryt, były kasjer powiatowy, poszukuje miejsca w rządzie domu lub innego zajęcia.—Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla „Emeryta.” 29101

F) francuzka po pięcioletnim pobycie w jednym domu poszukuje miejsca. Smolna 10, m. 2. 29694

F) francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Hoża 46, m. 5. 29697

F) froter zaprawia i froteruje, ceny niskie.—Marszałkowska róg Zórawiej 91, J. Kewicz. 30071

F) francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna № 30, mieszk. 6. 28225

F) froter przyjmuje wszelkie obstalunki z wszelkimi porządkami. Zaprawianie zaś podług i posadzek terpentynową i woskową farbą wykonywa jaknajrzetelniej. Niecała 12, mieszk. 7. 29337

G) gospodarz rolny z wieloletnią praktyką poszukuje posady za najskromniejsze wynagrodzenie. Piśmienne oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami F. S. 29698

K) konwersacja francuzka. Wiadomość od 10 do 2-ej, Jerozolimska 54, m. 7. 30093

M) majster ciesielski, znający się na stawianiu młynów i wszelkiej budowli, poszukuje zajęcia na wsi. Wiadomość: Marszałkowska 143, mieszk. 12. 30037

M) małżeństwo bezdzietne życzy sobie mieszkanie za posługę, które już było przez lat parę u W-go Mikulskiego. Proszę adres zostawić u stróża, Mokotowska № 50. 30005

M) łody człowiek, żonaty, pisze po rusku i po polsku, za miejsce na stróża da rs. 10.—Marszałkowska № 86, m. 55. 30091

N) na kilkumiesięczną bezpłatną praktykę nandlową pragnie wstąpić młoda osoba, obznajmiona ze sprzedażą, mająca patent z ukończenia buchalterji. Oferty dla H. M. B. do Kurjera Warszawskiego. 30018

O) osoba młoda, milej powierzchowności, poszukuje miejsca do zarządu domem na wyjazd albo w Warszawie. Oferty: kiosk róg Kruczej i Zórawiej dla W. W. 30096

O) osoba inteligentna życzy sobie miejsca do towarzystwa, zarządzania domem, bez pensji. Oferty: Kurjer Warsz. „Julia.” 30095

O) osoba dobrej rodziny, energiczna, poszukuje miejsca do zarządu domem na wieś, w mieście, posiada krawiecczyznę, z poważną kilkoletnią rekomendacją. Ulica Stare-Miasto № 23, mieszkania 16. 30088

O) osoba mogąca się zająć gospodarstwem lub dozorem dzieci poszukuje zajęcia. Pańska 19, m. 12. 30085

O) osoba w średnim wieku, znająca szycie, poszukuje miejsca do zarządu domem, wychowania dzieci i konwersacji w językach polskim, ruskim i niemieckim. Bracka № 17, sklep spożywczy. 30023

O) osoba młoda, z francuskim, muzyką, poszukuje zajęcia. Wielka 31, mieszk. 14. 30028

O) osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Młodej.” 30033

O) osoby młode, milej powierzchowności, pragną przyjąć miejsca do zarządu domem lub towarzystwa. Marszałkowska 110—14, od 5-ej do 7-ej. 30190

P) potrzebny do ucznia gimnazjum 1-ej klasy korepetytor na stałe, z konwersacją francuzką i niemiecką. Warunki i adresy zostawić w Kurjerze pod lit. V. Y. Z. 30038

P) poszukuje korepetycji lub miejsca nauczycielki na wsi, do przygotowania dzieci do zakładów naukowych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Praca 999.” 30032

P) poszukuje się dziewczynki do wspólnej nauki, w zakresie kursu 2-ej klasy. Chmielna 18, m. 8, do godz. 3-ej. 2984r

P) poszukuje się dziewczynki od lat 10-u do 12-tu do wspólnej nauki. Warecka 10, mieszkania 3. 30072

P) pomieszczenie dla uczennicy inst. muzycznego lub innego zakładu naukowego. Złota 27—8. 30116

P) pięć rubli miesięcznie za godzinę codziennie proponuje uczniowi 6-ej klasy gimnazjum realnego—od chłopca przygotowywanego do 1-ej klasy. Królewska 3, m. 13. 30081

P) potrzebna jest francuzka ze średnim wykształceniem na demi-place. Ulica Orla № 2, m. 22. 30117

P) pomieszczenie dla panienek, fortepian, konwersacja, korepetycje rs. 15 miesięcznie. Złota 24, m. 9. 29735

P) potrzebuję nauczycielki języków: angielskiego, francuzkiego i niemieckiego. Oferty pod „Ludwik W.” proszę składać w kantorze Kurjera. 30022

P) poszukuje demi-place miejsca lub lekcji pianistka, która ukończyła inst. muzyczny warszawski, osoba wykształcona, posiadająca język francuzki. Wspólna № 5, m. 4, między 3-cią a 5-tą. 30078

P) potrzebna jest zaraz do wspólnej nauki z własnym dzieckiem, dziewczynka lat 9—10 lub na stałe, z zapewnieniem prawdziwej rodzicielskiej opieki. Wspólna № 13—12, od 2—6. 30073

P) potrzebna nauczycielka na demi-place, z dopłatą, patent gimnazjalny. Elektoralna 28, mieszkania 13. 30048

P) pomieszczenie dla panienek, fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 34. 30030

P) poszukuje lekcji lub demi-place nauczycielka wyżej wykształcona posiadająca obce języki i muzykę i mogąca prowadzić samodzielnie edukację panienek. Najchlubniejsze świadectwa kilkoletnie w tym kierunku pracy. Nowogrodzka 17, m. 13. 29115

P) potrzebna nauczycielka muzyki, z francuzkim, za mieszkanie. Oboźna 8, mieszkania 10. 29762

P) przygotowuję do szkół rządowych i prywatnych. Smotrycki. Chmielna 47. 29648

S) stancja dla ucznia gimnazjum realnego, z upoważnienia władzy naukowej. Podwale № 11, m. 6. 30013

S) student, sumienny i doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji, korepetycji, przygotowuje do gimnazjum. Oferty proszę nadsyłać: Złota nr. 46, m. 17. 2970r

S) student uniwersytetu, doświadczony i energiczny korepetytor, poszukuje lekcji. Złota 27, mieszk. 6. 30061

S) student uniwersytetu, sumienny i doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji i korepetycji. Adres: Królewska 29, m. 12, od godziny 11 do 1-ej. 2069r

S) student uniwersytetu poszukuje kondycji na wieś lub w mieście. Aleja Ujazdowska № 35, m. 7. 2968r

S) student poszukuje lekcji, korepetycji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Doświadczonego.” 30021

S) student matematyki, posiadający języki nożożytnie, poszukuje lekcji lub korepetycji. Zórawia 20—9. 2971r

S) student uniwersytetu, poszukuje kondycji w Warszawie lub na wyjazd. Marszałkowska 91, m. 7. 30094

S) student poszukuje lekcji lub korepetycji. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 30075

S) student-przyrodnik, poszukuje lekcji lub korepetycji. Ul. Złota № 11, m. 7, od godziny 4 do 7-ej. 2972r

S) student uniwersytetu, doświadczony nauczyciel udziela lekcji. Wilcza 52, mieszkania 3. 29047

S) stancja dla uczni szkół prywatnych, opłata przystępna, opieka troskliwa, konwersacja francuzka. Złota 30, m. 10. 28550

S) student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „H. D.” 29472

S) stancja dla uczni gimnazjum V-go, korepetytor stały. Zielna 13—5. 29558

S) stancja dla uczni szkół prywatnych, korepetytor miejscowy. Zielna 13—5. 29559

S) skończywszy gimnazjum, poszukuje lekcji, korepetycji lub kondycji.—Marszałkowska 139, skład kapeluszy. 29833

S) student uniwersytetu udziela lekcji lub korepetycji. Hortensja 5, m. 8. 29679

S) student matematyk poszukuje korepetycji. Ul. Nowe-Miasto № 23, m. 14. 2918r

S) student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji.—Krucza 19, mieszk. 8, od 3 do 5-ej godz. po południu. 2919a

U) uczeń klasy 5-ej, filolog, poszukuje korepetycji za przystępną cenę. Oferty dla „Ucznia R. G.” proszę składać w kant. Kurjera. 30076

U) udzielam lekcji języków: ruskiego, greckiego i łaciny. Sienna 19—3. 30063

U) udzielam lekcji muzyki fortepianowej po przystępnej cenie w domu na mieście.—Tamże można korzystać z języków: francuzkiego i niemieckiego. Ogrodowa № 23, mieszkania 12. 29640

U) uczeń klasy 6-ej gimnazjum 5-go z dobrą muzyką, poszukuje kondycji lub korepetycji. Nowogrodzka 29, m. 26. 29372

U) uczeń klasy 7-ej gimnazjum V-go klasycznego poszukuje korepetycji. Wspólna 40, m. 16. 29083

W) zakładzie froeblovskim Emilji Boharewicz zajęcia rozpoczyna się 1 października. Zapis dzieci codziennie od 1-ej do 6-ej. 30014

Z) zakład froeblovski Marji Keller, Senatorska 11, przyjmuje także wychowawczynie. 30140

Z) zakład froeblovski Heleny Kaplińskiej, Żelazna 50. Kursa metody froeblovskiej rozpoczynają się 1 października. 30025

Z) zakład froeblovski Janiny Motylińskiej przeniesiony został, Kruca 18. Przyjmuje się dzieci od lat 3-eh. Zapis już się rozpoczął. 28621

Doniesienia osobiste.

D) dla O. O. list za wiadomym numerem kwitu wysłany. 30139

K) kawaler lat 35, brunet, przemysłowiec, prawego charakteru, przystojny, z wyższym wykształceniem, samodzielny, celem związku małżeńskiego pragnie poznać pannę przystojną, łagodnego charakteru i sympatyczną, z dobrego, zamożnego domu, szlachciankę albo ze sfery przemysłowej. Łaskawe refleksantki raczą wyczerpujące oferty złożyć poste-restante Warszawa dla „X. Y. Z.”, z nadmienieniem o wydaniu korespondencji tylko okazielowi kwitu ogłoszenia. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze Warsz. Dyskrekcja najsumienniejszą zapewnia się. 30114

K) katoliczka młoda, sympatyczna, dobrze wychowana, inteligentna, dobra i gospodarna, pragnęłaby poznać w celu matrymonjalnym bruneta wykształconego, sympatycznego i delikatnego. Oferty z zawiadomieniem w Kurjerze dla „Złotej Myszki.” 30131

L) list poste-restante dla „Haliny 20” wysłany. 30127

V) „K. S.” od „Z.” listy wysłane. 2965r

Osoba znająca się na gospodarstwie poszukuje miejsca do zarządu domem w Warszawie lub na wyjazd. Mirowska 7, mieszkania 12. 30120

Osoba inteligentna poszukuje miejsca kasyerki, buchalterki, sklepowej, lektorki, do zarządu domem, do towarzystwa. Bracka 8, m. 23, między 6—8 i 9—11 zrana. 29474

Poszukuje posady inkasenta człowiek lat średnich, może złożyć kaucję. Adres: Prózna 5, m. 11. 29349

Pomocnik gorzelnianego, mający chlubne świadectwa, poszukuje zajęcia. Adres: Rokossowski, Warszawska Praga, ul. Radzymińska 12. 30083

Poszukuje posady rządcy lub ekonoma. — Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Lat 24.” 30055

Prowadziłam interes lat kilka na własną rękę, który wymagał doskonałej znajomości na kuchni, zaopiekuję się dziećmi, domem lub sklepem sumiennie. Wileza 6—17. 30077

Panna znająca krój i krawiecczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Nowy-Swiat 62, mieszk. 6. 30143

Poszukuje roboty w domach prywatnych, krawiecczyznę. Nowogrodzka 18, mieszkania 20, w pracowni sukien. 29705

Rodowita francuzka poszukuje lekcji konwersacji. Oferty do Kurjera Warszawskiego pod wyr. „Stephanie.” 29701

Za małe wynagrodzenie osoba młoda przyjmie miejsce w sklepie galanterijnym, magazynie mody i t. p. Oferty przyjmuje Kurjer dla B. Z. 29773

b) Zaofiarowane.

A) Panny potrzebne do haftów zaraz, zajęcie stałe. Grzybowska 27, m. 10. 30146

Bona niemiecka, freblówka, młoda, z dobrymi świadectwami, znająca szycie, potrzebna zaraz. Trębacka 4, mieszk. 26. 30084

Bona do drobnych dzieci i zajęcia się domem potrzebna od pierwszego. Bracka 10, mieszk. 9. 29791

Bona niemiecka inteligentna potrzebna do ruskiej familji. Nowo-Wielka 15, m. 5. 29794

Chłopiec lat około 16-tu potrzebny jest do usług przy pokojach. Hoża 20, m. 1. 29733

Dwóch uczniów i praktykanta potrzeba do zakładu ślusarskiego. Wiadomość: ul. Dzińska 9, róg Pawiej. 29614

Do pracowni bielizny potrzebna maszynistka do maszyn „Singora” oraz dziurkarki i uczennice. Świętojańska 21, m. 23. 29333

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i uczennice. Nowy-Swiat 8. 29669

Galeszyńska, magazyn mody, Marszałkowska 129, poszukuje osób uzdolnionych do etaników. 29618

Głowaczyna potrzebna do zakładu introligatorskiego W. Kreusch, Żabia 4. 30039

Młodzieniec potrzebny jako agent. Korzystne warunki prowizyjne. Zielna 13, mieszkania 20. 30097

Potrzebny czeladnik ślusarski, któryby znał robotę z ognia. Żorawia 24. 30141r

Potrzebna jest do cerowania osoba skromnych wymagań. Marszałkowska 97, stróż wskaze. 30129

Potrzebna jest bona freblówka ze świadectwami. Zgłaszać się można do 1-aj w południe, Zielna 32, mieszk. 10. 2986r

Potrzebna bona ruską, znająca język niemiecki, do dwójki dzieci 7 i 5 lat. Nowogrodzka 3, m. 3. 2978r

Potrzebna polka bona do dwuletniego dziecka, z szyciem i krojem. Plac Teatralny 11, mieszkania 21. 2977r

Potrzebne zdolne podręczne do krawatów na dobrą pensję, do fabryki krawatów Rudolf Lewinson, Miodowa 17. 29234

Potrzebna jest dwóch uczniów do zakładu stolarskiego. Drzymulski, ulica Żelazna 30. 29120

Potrzebne są panny uzdolnione do staniaków i do okryć. Nowy-Swiat 62, Mukłanowicz. 29807

Potrzebny uczeń inteligentnych katolickich rodziców do bandu szerszego zakresu. Oferty: Kurjer „Feliks.” 2958r

Panien maszynistek, dobrze szyjących koszule męskie, potrzebną zaraz do nowych maszyn. Ogrodowa 19, mieszk. 24. 29660

Potrzebni są czeladzie stelmachscy oraz chłopcy do nauki. Wiadomość: ul. Żytnia 19. 29659

Potrzebne są panny zdadne do staniaków. — Marszałkowska 142, M. Godlewska. 29768

Potrzebna jest panna umiająca haftować w ręku oraz dziewczynka do nauki, do fabryki haftów, Miodowa 1. 30029

Poszukuje się bony francuzki, obznajmionej z szyciem, Senatorska 32, m. 1. 30024

Potrzebne zdolne staniczarki do magazynu Pauliny Subert, Erywańska 16. 30012

Potrzebna podręczna do kapeluszy. Nowolipie 14, m. 5. 29775

Potrzebna jest zaraz zdolna maszynistka do bielizny. Chmielna 92—12. 29671

Potrzebni przystojna sklepowa, kaucji 50, rzetelny uczeń. Nowy-Swiat 37, dystrybucja. 30009

Potrzebna zaraz osoba skromnych wymagań na demi-plac, mówiąca po niemiecku, która mogła udzielać muzyki. Oferty w Kurjerze pod „Demi-plac 19.” 30008

Potrzebny kasjer i subjekt z kaucją, dobrą rekomendacją lub poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 29. 30070

Potrzebna jest uzdolniona sklepowa z dobrymi świadectwami do składu wędlin. Nowy-Swiat 56. 30151

Potrzebna zdolna maszynistka rękawicznicza i uczennica, warunki dobre. Chmielna 7, mieszkania 12. 30148

Potrzebna bona francuzka na stałe lub demi-plac. Krucza 31, m. 17, od 9-aj zrana do 1-aj po południu. 2987r

Potrzebny na wieś ogrodnik, któryby się podjął utrzymywać i powiększyć ogród za otrzymywane z tegoż korzyści. Wiadomość do niedzieli, hotel Wiedeński 55, od 9 do 10-aj zrana. Wymagane są świadectwa. 30065

Potrzebna na wieś inteligentna, młoda, przyjemnej powierzchowności panna lub wdowa, łagodna, lubiąca życie czynne, do zajęcia się gospodarstwem i kuchnią, za co daje się kompletne utrzymanie i udział w zyskach z prowadzonego gospodarstwa. Wiadomość do poniedziałku, hotel Wiedeński 55, zrana od 10—12-aj i od 7—8-aj po poł. 30064

Staniczarki bardzo zdolne i spródniczarka potrzebne są natychmiast. Karmielica 26, mieszk. 1. 30057

Staniczarka bardzo uzdolniona potrzebna. Graniczna 16, róg Żelaznej Bramy, mieszkania 8, wejście przez sieni. 30126

Strycharz albo grabarz potrzebny jest zaraz do wyszlachowania dwóch stawów pod Warszawą. Wiadomość w aptecce, Nowy-Swiat 18. 29716

Uczeń ze świadectwem z ukończonych klas czterech potrzebny zaraz do apteki w Warszawie. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2968r

Uczeń potrzebny do zakładu wyrobów broni i narzędzi-czelerskich, dobrej kondyty, za wynagrodzeniem pierwszego roku nauki. Nowolipie 8. 30010

Uczeń potrzebny jest zaraz do handlu, z wykształceniem 2—3 klas. Wiadomość w składzie obić papierowych J. Janowski i S-ka, ul. Długa 31. 30026

Ugna potrzebuje pieczętarz grawer. Nowy-Swiat 33. 29915

Uczeń dobrej kondyty potrzebny do cukierni. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskich. 29659

Kupno i sprzedaż.

Adres. Ooty specjalne do marynat, stołowe i kuchenne, poleca fabryka K. Wiland, Hoża 9 (dawniej 8). 26398

Adres: Widok 3, w magazynie do sprzedania amazonka. 30031

Adres: Widok 3. Do sprzedania futro białe rotunda, kryta pluszem koloru elektryk, na wysoko, w magazynie. 29467

Biurko z garniturkiem, wózek dwukolowy do sprzedania. Nowy-Swiat 16—11. 30153

Cyfra koncertowa do sprzedania, Senatorska 29, mieszk. 12. 29647

Do sprzedania pościel i rozmaite rzeczy. — Ul. Kacza 3, m. 3. 2940r

Dwie biblioteki trzydziściu wysokie, ze spodem, o szufladach, jedna machoniowa, druga dębowa, zdadne również do sklepu, oraz sekretka machoniowa z bronzami w stylu I-go Cesarstwa, z muzyką wewnątrz, do sprzedania. Szpitalna 10, stróż wskaze. 29543

Do sprzedania meble rzeźbione orzechowe używane z pokrowcami, łóżko na orzech. — Chmielna 18, m. 8. 30068

Dwa łóżka orzechowe z materacami sprężynowymi, mało używane, do sprzedania. Ul. Pańska 26, m. 37. 30047

Dog bardzo ładny, tygrysiej maści, 2½, miesięcy mający, do sprzedania. Marszałkowska 84, m. 4. 30017

Do sprzedania dubeltówka kapiszonowa w dobrym stanie i z dobrej fabryki. Ul. Zielna 39, m. 13. 30053

Do sprzedania zegar ścienny starożytny, biurko, para łóżek machoniowych, obraz duży św. Franciszka oraz wazon z porcelany francuskiej. Marjensztadt 9, mieszkania 2. 30121

Faetony do wsi i miasta, gustownie wykonane, brek na 12 osób, wolanty i bryczki różnego fasonu sprzedają po cenach bardzo przystępnych. Erywańska 7. 28806

Fortepian rs. 270 sprzedam. Orla 6, mieszkania 43. 29592

Fortepian wiedeński dobry, nowej konstrukcji, sprzedam tanio. Chmielna 33, mieszkania 13. 29460

Fortepian Maleckiego, pianino Blüthnera do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64—2. 29802

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, sprzedają z poręczeniem. — Królewska 3, Tarnowski. 29590

Faeton (Victoria) mało używany, do sprzedania. Erywańska 9, róg Zielonego placu, stróż wskaze. 29689

Fortepian do sprzedania tanio. Leszno 34, m. 4, do 1-aj. 29891

Fortepian doskonały, krótki, rs. 230. Szeroka Freta 18, m. 7. 30138

Fortepian fabryki Bechsteina, prawie nowy, do sprzedania za 500 rs. Marszałkowska 54, mieszk. 17, od 3—5-aj po poł. 2988r

Figus duży, rozmaite kwiaty sprzedam. Nowy-Swiat 34, mieszk. 33. 30041

Garnitur mebli do sprzedania. Chmielna 24, m. 4. 30044

Jest do sprzedania pianino Kerntopfa najnowszej konstrukcji, mało używane, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Twarda 7, mieszk. 1. 29774

Kasę ogniotrwałą dwudrzwiową wiedeńską sprzedaje. Karmielica 15, m. 10. 29684

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Boitego, Nowy-Swiat 34. 2847r

Kasy ogniotrwałe z zegarowymi przyrządami. Ceny niskie. Marszałkowska 125 Sikorski. 25065

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 27436

Lankastrówkę znakomitą, z przyborami, tanio sprzedam. Nowy-Swiat 16—11. 30152

Lankastrówka szesnastka, wybornie strzelająca, do sprzedania b. tanio z pudełkiem lub bez. Wiadomość u p. Sekowskiego w Kurjerze Warszawskim. 2975r

Łóżka: para machoniowych, orzechowe, żelazne, lampa, plusz 7½, łokcia, dolman pluszowy, wełniany, suknie do sprzedania. Zielna 16, mieszkania 5. 30132

Łóżko orzechowe i jesionowe dobrej roboty niedrogo u stolarza, Chłodna 13. 2937r

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, między Zielną a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 29101

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 28851

Meble tanio, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 27835

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, łóżka, szafy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 29582

Meble po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 30119

Mundur galowy klasy VII-aj (zarządu akcyjny), kompletny, elegancki, roboty Turkowskiego, do sprzedania w każdej chwili w magazynie ubiorów męskich W. Wietrzykowskiego, ulica Senatorska 6. 30035

Meble z czarnego drzewa, wykładane kością słoniową, meble francuskie z bronzami, szafa lustrzana, 2 lustra w złotych ramach, kozetka francuska, łóżko, materac sprężynowy, parawan chiński tkany złotem, obrazy do sprzedania. Marszałkowska 84, m. 4. 30016

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 29724

Meble z pięciu pokoiów tanio do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 21, mieszkania 28, od 10-aj. 29626

Meble czarne orzechowe, otomany, szeslongi sprzedają tanio. Ulica Świętokrzyska 8. 29379

Na raty zegarki i zegary. Długa 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 28525

Otomany gotowe dobrej roboty bardzo tanio u tapicera, Marszałkowska 91. 29380

Otomana, szeslong do sprzedania bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaze. 29853

Pianino Kerntopfa rs. 280 sprzedam. Zielna 17, m. 18. 29591

Pianina do sprzedania, wynajęcia. Nowy-Swiat 9, Gruszczyński. 30100

Para koni powozowych karych do sprzedania. Cena 450 rs. Hortenaja 2. 29740

Pragnę kupić regulator wagowy dobrze pochodzący. Oferty przyjmuje kurier „Regulator.” 30092

Power angielskie fabryki Humber et Comp. Rudge, Hillman, Herbert et Cooper, Seidel et Naumann oraz wszelkie przybory do rowerów poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5, telefonu 555. Ceninki, gratis i franco. 2170r

Szkolne książki kupuję, zamieniam, sprzedaję najtaniej. Antykwarnia chrześcijańska, Ordynacka 14. 29426

Sprzedam bryczkę, rodzaj wolancika, mało używaną. Wolska 11, handel kolonjalki. 29720

Szynele i mundur filologa do sprzedania. — Bracka 5, m. 16. 30105

Szuba nowa, podbita dublonami, do sprzedania. Żelazna 93, mieszkania 18, od 2-aj do 6-aj. 30036

Szafy do sukien, komody i biuro sprzedam tanio stolarz. Daniłowiczowska 4. 30058

Tornistry i paski szkolne w wielkim wyborze poleca zakład siodlarski Ziemińskiego, ul. Długa 46, wprost hotelu Niemieckiego. Pp. handlujący rabat. 30050

Tanio garnitur mebli, lustro z konsolą. — Wspólna 50, mieszk. 2. 2709

Tanie meble do sprzedania. Zielna 44, m. 16, od 11 do 6-aj po południu. 2929r

Tanio do sprzedania meble z trzech pokoiów. Zielna 24, parter. Wiadomość u stróża. 29473

Wyjeżdżając sprzedaje kredens, szafę, stół, krzesła, szafkę z lustrem, fortepian, zegar, kozetkę, fotel wygodny, gzymsy, franki, landszafty, lampę, pościel, materace włosiane, rolety, drobiazgi, porcelanę, miedź, samowar, kuchenne sprzęty, beczki winiówki do kapusty. Nowogrodzka 31—15. 30137

Wyprzedaje różne meble, fortepian, książki, garderobę. Leszno 55, mieszkania 20, od 3 do 6-aj. 29424

Wyżlica ponter jest do sprzedania. Nowy-Swiat 48, m. 13. 29615

Za bezcen jest do sprzedania mundur realny na lat 12. Długa 29, sklep pieczywa. 29381

Z powodu wyjazdu do sprzedania 6 łyżek i 6 łyżeczek srebrnych kaukaskiej roboty, koldra włóczkowa, biżuterja i różna garderoba. — Aleksandra 20, mieszk. 3. 28939

Interesa handl. i majątk.

Domek murowany tanio sprzedam na raty. Leszno 18, sklep rękawicznicy. 28366

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, od lat 20 egzystujący. Wiadomość: Kapitulna 3. 30107

Dzierżawa dwunastoletnia z gorzelnią gospodarczą w gub. wolińskiej, o 20 wiorst od stacji kolei nadwiślańskiej Kowel, 615 dziesięcin, za 2,600 rubli rocznej tenuty. Las, jezioro, rzeka, wypasy i inne dogodności. — Wiadomość: Kowel, Zgórskiemu, dom własny. 30144

Do sprzedania magazyn mody w dobrym punkcie, warunki przystępne. Wiadomość w magazynie blawatnym, Miodowa 2. 30145

Dobrze rentująca się fabryka branży żelaznej jest z powodu zaszłych okoliczności tanio do nabycia. Potrzebny kapitał około 30,000 rubli. Laskawe oferty uprasza się: „F. K. 6” do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, w Warszawie. 2976r

Do zakładu artystyczno-przemysłowego długoletnio prowadzonego pożądana jest spółka lub nabywca z 700—1,000 rs., fachowy i korzystny bardzo, z gwarancją wyczerpania. — Oferty dla „Specjalisty” Kurjer Warsz. 29823

Do sprzedania dom za rogatką Belwederską. Wiadomość: ul. Świętokrzyska 9, mieszk. 9. 30050

Folwarczek mały a dobry kupię. Oferty do Kurjera dla „Zofji.” 29661

Fabryka kwiatów pierwszorzędną wraz z firmą jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów rodzinnych. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. F. R. 29778

Jest do sprzedania sklep wiktualny, który egzystuje od kilkunastu lat. Ulica Freta 30. 29745

Jest do sprzedania zakład felczerski. Wiadomość: ulica Pańska 36, m. 6. 30103

Jest do odstąpienia sklep mydlarski, egzystujący od lat 12, z powodu zgonu męża. Róg Zielnej i Próźnej 43. 28883

Kawiarnia, jedna z większych, w przynej kpielnem miejscu, z powodu wyjazdu do sprzedania. Rymarska 3. 29409

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu za rs. 120. Ulica Zakroczyńska 3. 30060

Knia. Wiadomość: Wronia 34, m. 31. 2985r

Z powodu choroby jest do sprzedania sklep spożywczy. Cena przystępna. Ulica Aleksandra 23. 30149

Krowiarnię w dobrym punkcie, z pomieszczeniem na 8 do 12 krów, który miał do zbycia, raczy zostawić adres: Złota 39, mieszkanie 43. 30057

Kantor komisowy, Nowosenna 6, ma do sprzedania zaraz tanio handel win, towarów kolonialnych, egzystujący lat dzieśięć. 30052

Kantor przewozowy, Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli, pakuje meble, fortepiany, lustra i t. p., poleca skrzynie i pudełka własnego wyrobu, przyjmuje meble na przechowanie. 2966r

Kawiarnia do sprzedania zaraz z powodu słabości, w dobrym punkcie. Wiadomość: Bracka 5, sklep spożywczy, od godz. 10-ej do 2-ej. 30142

Kawiarnia za bezcen w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2980r

Magle są do sprzedania z powodu interesu familijnego. Ulica Leszno 65. 29514

Magle angielskie do sprzedania. Długa 30101

Majątek z lasem towarowym oraz majątek 13-włokowy, oba blisko kolei, korzystnie do sprzedania. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 30113

Magle do sprzedania zaraz. Karmielicka 28 stróża nie pytać się. 2932r

Ogród wydzielony za 200 rubli, Dębiński, 4 wiorsty od Tłuszcza. 30134

Otrzymał z ministerjum finansów przywilej na wyłączny mój wyrób rolnych tkanin na drzewie, oznajmiam, że w zamówieniach na takowe należy się zwracać do mnie, Karola Oxnera, cechowego majstra tkackiego w Rudzie Guzowskiej. 29479

Poszukuje się wspólnika, najchętniej farmaceutę, z kapitałem 4,000—5,000 rs., na założenie interesu, dającego pewną gwarancję utrzymania się. Dający propozycję ma rozgłoszone stosunki między prywatną, fabryczną i kupiecką klientelą. Wkład dający da firmę i sam w interesie musi być czynnym. Oferty tylko poważne przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Fortuna”. 29663

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu, z wyrobioną klientelą, istniejąca od lat 5. Wiadomość: ulica Elekoralna 27. 29382

Pralnia do sprzedania. Aleksandra 3. 30124

Potrzebny majątek ziemski lub folwark. Elekoralna 18—2, od 3—6-ej. 2983r

Połowanie do wydzielawienia przy stacji Grodzisk kolei warsz.-wiedeńskiej, w wsi Kłodzisko. 30079

Rubli 1,000 potrzeba na spłatę sumy hipotecznej w Warszawie. Leszno 89, mieszkanie 3. 29902

Rubli 48,000 potrzeba na spłatę takiejże sumy, lokowanej na domu w Warszawie po 32,000 Towarzystwa. Wiadomość u adwokata Lemańskiego, Elekoralna 28, mieszkanie 13. 29839

Rubli 10,000 lub 15,000 jest do wypożyczenia na dogodnych warunkach, na pierwszy po Towarzystwie numer hipoteki miejskiej, bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Poraja”. 30106

Rs. 3,500 jest do umieszczenia na 1-ym numerze hipoteki domu zaraz po Towarzystwie. Wiadomość powyżej można w kancelarii rejenta Józefowicza. 30128

Rs. 4,500 do wypożyczenia. Wiadomość: Leszno 57, stróż wskaże. 30062

Sklep spożywczy z powodu słabości do sprzedania w każdym czasie. Sienna 4, róg Zielnej. 29369

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, utrzymywany 14 lat przez jedną właścicielkę, z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie do sprzedania. Podwale 36. 29321

Są do sprzedania magle. Ulica Świętojerska 26. 29719

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Solec 54. 29758

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Złotej, w składzie wódek. 29732

Sklep wiktualów do sprzedania. Krzywe-Kolo 2. 29751

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Aleja Jerozolimska 64. 29801

Sklep wiktualów do sprzedania zaraz. Ulica Pańska 43. 29793

Sklep z 3-ma otworami i 2-ma pokojami przy ulicy Nowy-Swiat, zdalny na wyprzedz przedświadczenia, zaraz do wynajęcia. — Tamże jest urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 53, filja F. Wierzbicki. 29665

Sklep kolonialny do sprzedania. Świętokrzyska 15. 30115

Sklep z pokojem, wiktualy, dystrybucja, do odstąpienia. Komorne rs. 13 miesięcznie. — Sienna 36. 29645

Sklep spożywczo-dystrybucyjny-norymbersko-galanteryjny do odstąpienia. Ul. Bracka 25. 30118

Sklep mączny do sprzedania zaraz, egzystujący od 12 lat. Lucka 20. 2974r

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Leszno róg Rymarskiej 1. 30099

Sklep galanterijno-dystrybucyjno-piśmieni-sny, elegancko urządzone, w dobrym miejscu, do sprzedania. Wiadomość w sklepie optycznym W. Krzykowskiego, róg Chmielnej. 30111

W dobrym punkcie i tanio restauracja do sprzedania. Świętokrzyska 4. 29800

Zakład mleczny sprzedam. Bilard. Komorne-tanie. Kiosk róg Brackiej i Chmielnej. 29788

15000 rubli do ulokowania. Chmielna 47, mieszkania 10, prawa oficyna, od 4 do 5-ej. 29357

17000 rs. potrzeba po Towarzystwie na dom murywany. Oferty przyjmują kantor Kurjera pod lit. O. P. 30067

20000 rs. do umieszczenia na dobrą hypotekę domu lub weksle pewnych przemysłowców. Wiadomość: Złota 14, mieszkania 11, od godz. 11 do 3-ej po poł. 30122

3000 rubli do ulokowania na pewny numer hipoteki domu w Warszawie lub majątku ziemskiego niedaleko Warszawy położonego. Oferty: Nowy-Swiat 41, księgarnia Teodora Paprockiego. 29536

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2823r

W. Zaborski, Kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 27168

Paru uczniów lub uczennic przyjmie rodzina inteligentna. Warunki dogodne. — Wileza 15—8. 29975

Bardzo eleganckie mieszkanie kawalerskie do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 30. 29864

Bednarska 24. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, suche, słoneczne, od października. 29565

Do wynajęcia pojedyncze lub kompletne lokale umeblovane lub bez mebli, mogą być ze stołem, według życzenia. Wileza 37, wiadomość u stróża. 29651

Do wynajęcia zaraz 5 i 3 pokoje, przedpokój z kuchnią, ciepłe, suche. Ulica Hoża 9. 29654

Do wynajęcia od dnia 1-go października: 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, zlew, wodociąg, za 450 rs. rocznie; lokal na magle za rs. 10 kop. 20 miesięcznie i inne drobne mieszkania. Tamka 40. 29761

Do wynajęcia od 1-go października r. b. trzy pokoje i kuchnia na 1-em piętrze, jeden pokój obszerny kawalerski na 2-em piętrze od frontu. Nowy-Swiat 66. 29621

Do wynajęcia 3, 6 pokoi, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 29153

Do wynajęcia przy ulicy Nowy-Swiat 37, od 1 października r. b. dwa apartamenty 1-go i 2-go piętra, z bardzo wygodnym rozkładem 10—12 pokoi obszernych każdy, z przedpokojami, korytarzami, kuchniami i wszelkimi wygodami. — Od Nowego-Roku 1893 dwa sklepy: 1 o trzech otworach, z dwoma pokojami i przedpokojem; 1 o dwóch otworach z jednym pokojem. 28586

Do wynajęcia: 4 pokoje, kuchnia, 350 rs., oraz 3 pojedyncze po 10 rs., lub wszystko 600 rs., przy Wysokiej-Smolnej 22. 29363

Do wynajęcia 5 pokoi, 1-e piętro, rs. 600. Hoża 21. 29366

Dwa pokoje, razem lub pojedynczo do najęcia. Miodowa 3, m. 33. 30094

Dla dwóch panienek pomieszczenie, z całodziennym utrzymaniem. Wspólna 24, mieszkania 13. 30054

Do wynajęcia mieszkanie po lekarzu. Nowy-Swiat 33. 29034

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblovane, 1-e piętro, eleganckie wejście. Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 29600

Elegancko umeblovany salon, gabinet, przedpokój, do wynajęcia razem lub oddzielnie, samowar, usługa. Świętokrzyska 27, m. 15. 29261

Lokale porządne do wynajęcia: na 1-m piętrze, od frontu 5 pokoi, przedpokój i kuchnia; na parterze 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Woda i zlew nowo urządzone. Mieszkanie parterowe może być podzielone. Ulica Aleksandra 10. 2688r

Mieszkanie rocznie po 240 i 144. Wspólna 38, u stróża i u szwajcara hotelu Angielskiego. 30051

Mieszkanie przy familji, dla panny mającej zająć na mieście. Wawiców 26, stróż wskaże. 30066

Mieszkanie dla kawalera, w oddzielnym umeblovanym pokoju, za rs. 3 kop. 50. Ogrodowa 27, m. 4. 30027

Mieszkanie dla szwaczki lub nauczycielki od 1-go października. Królewska 3, mieszkania 8. 29956

Na stancję jednego ucznia przyjmie. Dozór Kmiecki, J. P., Hortensja 1, m. 5. 29308

Na Długiej ulicy 23, do wynajęcia 9 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, wateklozetem i innymi dogodnościami. 29683

Pokój z osobnym wejściem, umeblovany. — Niecała 12, m. 4. 29777

Potrzebne jest mieszkanie złożone z trzech lub czterech pokoi, elegancko umeblovane, na ulicy Wspólnej, Nowogrodzkiej, Nowy-Swiat lub Aleje Jerozolimskiej, od 1-go października do 1-go kwietnia 1893 r. Oferty proszę nadsyłać do księgarni W-aj Dubelt w Radomiu. 29653

Pokoik dla chorej lub wiekowej osoby, potrzebującej pielęgnacji i starannej opieki. — Rogatki Jerozolimskie 1, u felczera. 29752

Pokoik tanio odnajmuję. Złota 63—17. 29977

Pokój do wynajęcia dla panny. Ulica Żorawia 28, mieszkania 8. Tamże lekcje muzyki i francuskiego. 29715

Pokój wielki frontowy, z osobnym wchodem, świeżo tapetowany, z meblami, usługą i samowarem do najęcia. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 30046

Poszukuje się lokalu z 4-ch pokoi widnych, suchych i ciepłych, z przedpokojem, kuchnią, składzikiem, w okolicy rogu Kruczej i Wspólnej. Oferty z wymienieniem ceny przyjmie stróż domu przy Kruczej 31. 30102

Potrzebny pokój z gazem na pracownię. Gaz może być na korytarzu. Oferty z ceną przyjmie Kurjer pod „A. B. 13.” 30082

Pokój duży do wynajęcia przy familji, z osobnym wejściem. Złota 44. Wiadomość w sklepie W. Sobotowskiego, Marszałkowska 107. 30089

Przy inteligentnej rodzinie, mieszkanie dla przyzwoitej pani, może być z utrzymaniem. Bednarska 24, m. 23. 30108

Przy jednej osobie pokój z meblami lub bez, wejście osobne. Zielna 5. (Skład węgli). 30098

Pokój umeblovany przy familji, jest zaraz do wynajęcia. Ordynacka 14, m. 15. 30019

Poszukuje się współlokalki do umeblovanego pokoju, za pięć rubli miesięcznie. Wiadomość: Hoża 24, mieszkania 8, od 9-ej do 1-ej. 30042

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian. Opieka macierzyńska. Ulica Świętokrzyska 11—4. Stokowska. 30147

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia. Żorawia 22. 29749

Sklep narożny w domu przy ulicy Nowy-Swiat 2 i zbiegu Placu św. Aleksandra, o dwóch wejściach frontowych, wraz z trzema pokojami mieszkalnymi, obszernym piwnicami i kanalizacją, przydatny na zakład spożywczy, handel kolonialny lub trunków, skład materiałów aptecznych, obić i t. p., do wynajęcia za cenę przystępną w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu. 29695

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, konwersacja w językach, francuskim i niemieckim, fortepian. Komitetowa 3, m. 8. 29392

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. — Szpitalna 3, m. 3. 2951r

Sklep świeżo wyremontowany, zajmowany Sprzed Kijoka lat piętnaście, do wynajęcia, jako też różne pokoje pojedyncze od rs. 7 miesięcznie, Bednarska 26. Wiadomość w kantorze drukarni: Krakowskie-Przedmieście 66. 28462

Szukam mieszkania od 8 października złożonego z 5-u pokoi z wszelkimi wygodami, na 1-m lub 2-m piętrze, w środku miasta. Oferty w kantorze Kurjera lit. „M. J.” 30133

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Języki. Złota 24, m. 20, lewa oficyna. 30104

Umeblowane trzy pokoje z alkową, może być dodana kuchnia, do wynajęcia zaraz. Szpitalna 10, m. 11. 29326

W domu skanalizowanym, Jerozolimska 63, są do wynajęcia każdego czasu, apartament na 1-em piętrze, od frontu, z dwoma balkonami, t. j. siedem pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, łazienka, spiżarnia, urządzenie gazowe i wszelkie inne wygody. — Parter: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia i inne wygody. — Jedna stancja obszerna w suterenie. 30015

Wygodne pomieszczenie dwóch panienek lub chłopczyków przy rodzinie. Wielka 33—34. 29949

Wielka wozownia i dwa warsztaty są do wynajęcia razem lub oddzielnie, od 8 października r. b., w domu przy ulicy Elekoralnej 13. 30090

W domu 23 na ulicy Długiej, obecnie skanalizowanym, są do wynajęcia: 4 sklepy różnej wielkości i mieszkanie na 1-m piętrze, z balkonem, składające się z 9-u pokoi, z wateklozetem, kuchni z wodociągiem i zlewem, przedpokojem, oraz góry i piwnicy, oddzielnych. 26301

Zaraz do wynajęcia pokój przy familji, z meblami lub bez. Nowy-Swiat 4—26. 29485

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, od 1 października. Królewska 3. 28070

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, od 1 października. Królewska 5. 28071

7 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, dwie spiżarnie, wanna prysznicowa, wateklozet, 1-e piętro, dom skanalizowany, do wynajęcia od 1-go października r. b. Złota 23. 29064

Doniesienia rozmaite.

Akuszka przyjmuje na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskretna, zapewnia. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24, mieszkania 22. 29780

A) Fabryka wyrobów pusmanteryjno-sznu-klerskich i dzietowych sprzedaje takowe tanio i przyjmuje obstarunki. Bracka 12. 29792

Błyskawiczne!!! niewypieralne, pończochy damskie, dziecięce, skarpetki. Świętokrzyska 35, ceny niskie. 29797

Emerytka wykształcona, kończąca edukację córki—przyjmuje do siebie panią, potrzebującą rozumnej, moralnej opieki. Aleksandra 4, m. 7. 29325

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 29820

Geometryczne plany, obliczenia, kopje, geodezyjne opisy, planiki hipoteczne, parcelacje, ułożenie rejestrów pomiarowych, przyjmuje Krajewski. Przechodnia 3, m. 4. 30125

Mamka potrzebna bez długu. Nowy-Swiat 45, m. 14. 29387

Ostrzeżenie. Kupujący Eksiccor powinien żądać rachunku, na którym umieszczony herb Państwa, w przeciwnym razie jest sfałszowanym, tym sposobem naraża się na lichy towar i zmarnowanie pieniędzy, gdyż pewna honorowa osobistość w moim dawnym mieszkaniu Królewska 39, zajmując się właśnie tą manipulacją, z dopiskiem „oryginalny prawdziwy Eksiccor” i ten Eksiccor jest sfałszowanym. Kantor mam obecnie tylko Marszałkowska 117. Ritter. 29266

Obiady na świeżem maśle, wydają się do domów. Chmielna 20, m. 3. 29408

Obiady prywatne, ceny umiarkowane. Ul. Chmielna 29, m. 43. 2923r

Obiady prywatne, doskonałe. Wielka 88, mieszkania 5, (róg Złotej). 30135

Obiady na naturalnem, świeżem maśle od 30 kop. Bracka 9, mieszkania 1, stróż wskaże. 28260

Przyjmuje krawiecczyznę, suknie od 150. Żelazna 31—3, front, róg Twardej. 30059

Po zwiniełej fabryce rekawiczek dawniej Bauertz, osoby, które oddały w tejsz fabryce rekawiczki do prania, mogą odebrać do 1 stycznia 1893 r. w fabryce rekawiczek Franciszka Pióro, Długa 29, (hotel Polski). 29856

Skutkiem niedostatku, jest do wzięcia na własność lub wychowanie sliczne dziecko pięcioletnie, mające miesiąc 7. Wiadomość: ulica Tarczyńska 5, m. 22, u Jana Kalety będącego na wychowaniu. 2920r

Tornistry, paski, teki, kuferki dla uczni poleca fabryka T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 26391

Uczniów przyjmuje do nauki i uczy czysto-wać i modelować za opłatą, fach koryzstny. Pracownia wyrobów artystycznych z metali. Nowy-Swiat 62, m. 18. 29738

Wyżymaczki naprawia najtaniej, najdokładniej zakład mechaniczny, Nowogrodzka 18. 29059

Wspólna 19, mieszkania 31. Obiady prywatne. 29786

Zaginął lub skradziony wyżeł, penter, żółtej maści; znalazca raczy odprowadzić w Aleje Jerozolimskiej 33, do składu węgli za nagrodą. Nieprawo posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 30011

Zgubiono srebrną broszkę przechodzącą z Obożna, Nowym-Swiatem, Alejami Jerozolimskimi wieczorem 21-go b. m. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Topiel 14, mieszkania 11. 30049